



ARIEL ORZELEK\*

### Konstanty Łubieński i Stanisław Stomma wobec problemu nowelizacji konstytucji PRL-u w 1976 r.

#### Konstanty Łubieński and Stanisław Stomma on the problem of amending the Constitution of the People's Republic of Poland in 1976

**Streszczenie:** W 1976 r. władze PRL-u doprowadziły do nowelizacji konstytucji, wpisując do niej zasadę przewodniej roli partii komunistycznej i sojusz ze Związkiem Sowieckim. Jedynym posłem na sejm, który nie poparł poprawek, był działacz środowiska Znak, Stanisław Stomma. Pozostali czterej parlamentarzyści z jego koła opowiedzieli się za wprowadzeniem poprawek. Celem artykułu jest analiza najlepiej egzemplifikujących rozłam w środowisku Znaku postaw Konstantego Łubieńskiego i Stanisława Stommy. Stąd też badaniu zostały poddane ich droga życiowa i motywacje, które skłoniły ich do podjęcia decyzji w sprawie poparcia nowelizacji, oraz konsekwencje tego dla nich i całego środowiska. Zostaną one rozpatrzone w kontekście konfliktu w środowisku Znaku przez pryzmat politycznego realizmu, ideowości i oportunizmu.

**Słowa kluczowe:** katolicyzm polityczny, konstytucja, Polska Rzeczpospolita Ludowa, realizm polityczny, Znak

---

\* Instytut Historii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, pl. M. Curie-Skłodowskiej 4a, 20-031 Lublin, ariel.k.orzelek@gmail.com, ORCID: 0000-0001-5360-464X.

**Abstract:** In 1976, the authorities of the People's Republic of Poland led to the amendment of the Constitution, incorporating into it the principle of the leading role of the Communist Party and the alliance with the Soviet Union. The only member of the Sejm who did not support the amendments was an activist from Znak, Stanisław Stomma. The other four parliamentarians from his group supported the amendments. The aim of this article is to analyse the attitudes of Konstanty Łubieński and Stanisław Stomma, which best exemplify the split in the Znak group. Their life path and the motivations that led them to decide in favour of the amendment, and the consequences of this for them and their environment, are examined. These will be considered in the context of the conflict within Znak through the prism of political realism, idealism and opportunism.

**Keywords:** political Catholicism, constitution, Polish People's Republic, political realism, Znak

Nowelizacja konstytucji z 10 lutego 1976 r. była jednym z najważniejszych wydarzeń w historii politycznej PRL-u. Sens poprawek sprowadzał się do skodyfikowania dominującej roli PZPR-u w życiu publicznym i tzw. sojuszu ze Związkiem Sowieckim. Stąd też możliwa jest interpretacja, że nowelizacja ta oznaczała jedynie stwierdzenie stanu faktycznego. Była ona jednak symptomem uległości ekipy Edwarda Gierka wobec Kremla, która symbolicznym w zasadzie zapisem chciała podkreślić zależność PRL-u od wschodniego sąsiada. Komunistom szczególnie zależało na efekcie jednomyślności, czyli na poparciu zmian w konstytucji przez wszystkich posłów. Uniemożliwił to poseł koła Znak Stanisław Stomma, który wstrzymał się od głosu. Gest ten, chociaż o wydźwięku „reytanowskim”, miał polityczne znaczenie przede wszystkim dla koła i ruchu Znak. Pozostali czterej jego posłowie: Konstanty Łubieński, Janusz Zabłocki, Wacław Auleytner i Tadeusz Myślik zagłosowali za zmianami. Było to potwierdzeniem postępujących procesów dekompozycyjnych w tym środowisku katolików świeckich, będącym luźną federacją klubów inteligencji katolickiej, redakcji „Tygodnika Powszechnego”, „Więzi”, „Znaku”, „Chrześcijanina w Świecie” oraz Ośrodka Dokumentacji i Studiów Społecznych (ODiSS). Rozłam w sprawie głosowania nad nowelizacją ustawy zasadniczej stał się, w połączeniu z rozegraniem przez komunistów sprawy obecności posłów Znaku w kolejnym sejmie, główną przyczyną rozpadu całego ruchu.

Gest Stommy wielokrotnie analizowano, podnosząc, że uratował on honor polskiego sejmu. Trudno jednak uznać go za jednoznaczne potwier-

dzenie jego politycznej drogi w Polsce Ludowej<sup>1</sup>. Na jego tle mało widoczny stawał się też fakt wsparcia nowelizacji przez pozostałych posłów Znak i ich udziału w rozgrywce przeprowadzonej przez rządzących. Ważną rolę odgrywał w niej Konstanty Łubieński, działając przy pomocy Janusza Zabłockiego. Postawa Łubieńskiego w czasie kryzysu 1976 r., podobnie jak cała jego bogata biografia, jest jednak słabo znana historykom<sup>2</sup>. W tym tekście chciałbym poddać ją analizie i skonfrontować z postawą Stommy. Uznając stosunek bohaterów tekstu do nowelizacji konstytucji za jedno z najważniejszych wydarzeń na ich politycznych drogach, chcę rozpatrzyć to zagadnienie przez pryzmat ich wcześniejszych ideowych dylematów, a także na tle sytuacji w ich środowisku politycznym. Artykuł został opracowany przede wszystkim na podstawie zbiorów archiwalnych Instytutu Pamięci Narodowej, a także zasobu Archiwum Akt Nowych, w tym zwłaszcza zespołów Klubu Inteligencji Katolickiej w Warszawie, Akt Janusza Zabłockiego i Archiwum Stanisława Stommy. Bardzo istotne były też zasoby Archiwum Sejmu RP dotyczące prac nad nowelizacją konstytucji oraz osobne Archiwum Klubu Inteligencji Katolickiej w Warszawie, gromadzące tę część spuścizny archiwalnej warszawskiego KIK-u, która nie została przekazana do AAN. Wykorzystano także dzienniki Janusza Zabłockiego i Stefana Kisielewskiego, a do nakreślenia ogólnego tła materiały prasowe, głównie

---

<sup>1</sup> Stomma doczekał się swoich obszernych biografii oraz edycji pism zbiorowych; R. Ptasiński, *Stommizm. Biografia polityczna Stanisława Stommy*, Kraków 2018; M. Strzelecka, *Między minimalizmem a maksymalizmem. Dylematy ideowe Stanisława Stommy i Janusza Zabłockiego*, Toruń 2015; S. Stomma, *Pisma wybrane*, t. 1: 1931–1939; t. 2: 1946–1975; t. 3: 1976–2003, red. R. Ptasiński, Kraków 2017.

<sup>2</sup> Najobszerniejszy biogram Łubieńskiego ukazał się w 2020 r., poza tym Łubieńskiemu poświęcono kilka bardzo krótkich życiorysów. Oprócz tego wnuk Konstantego opublikował obszerny zarys dziejów swej rodziny, gdzie sporo miejsca poświęcił swojemu dziadkowi; A Orzełek, *Konstanty Łubieński (1910–1977) (właśc. Konstanty Marian Ignacy hrabia Łubieński herbu Pomian)*, w: *Słownik biograficzny polskiego katolicyzmu społecznego*, t. 1, red. R. Łatka, Warszawa 2020, s. 286–304; M.M. [M. Maciąga] [Biogram K. Łubieńskiego], w: *Mielec. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 3, red. F. Kiryk, Mielec 1994, s. 693–694; L. Grzebień, J. Kochanowicz, J. Niemiec, *Chyrowiaci. Słownik biograficzny wychowanków Zakładu Naukowo-Wychowawczego OO. Jezuitów w Chyrowie 1886–1939*, Kraków 2000, s. 326; M. Łubieński, *Portret rodziny z czasów wielkości. O prymasach, milionerach, zakonnicach, bankrutach i innych przodkach*, Warszawa 2020.

publikacje „Tygodnika Powszechnego” oraz klasyczne opracowania poświęcone ruchowi Znak.

Urodzony w 1910 r. Konstanty Łubieński był przedstawicielem arystokratycznego rodu, który wydał wielu polityków aktywnych w licznych momentach dziejowych. Konstanty był synem działacza polityczno-społecznego Tadeusza, który z powodu swych poglądów uchodził za niemal „czerwonego hrabiego”. Braćmi bohatera szkicu byli m.in. Witold, który poległ w czasie wojny z bolszewikami, i Alfred, oficer AK, który zginął w czasie akcji „Burza”. Konstanty ukończył kolegium jezuickie w Chyrowie i studia prawnicze na UJ-ocie. Jego pierwszym mentorem był kilka lat starszy Ksawery Pruszyński, który wzmocnił jego, nabyty już w domu rodzinnym, radykalizm społeczny. Łubieński, w latach 30. pracujący w Ministerstwie Skarbu, działał wówczas w tzw. ruchu mocarstwowym jako jeden z jego liderów. Zdarzało mu się w tym czasie publikować na łamach prasy „mocarstwowej”, a jego najgłośniejszym przedwojennym tekstem był krytyczny wobec polityki gospodarczej państwa reportaż z Zagłębia Dąbrowskiego<sup>3</sup>.

W 1939 r. Łubieński wziął udział w działaniach wojennych, a po ucieczce z niemieckiej niewoli zaangażował się w działalność SZP-ZWZ-AK, dochodząc do szczebla dowódcy Obwodu Mielec w czasie akcji „Burza” i stopnia kapitana. Wykazywał wówczas zdecydowanie antysowiecką postawę, a po zajęciu Rzeszowszczyzny przez Sowieców kontynuował działalność konspiracyjną. Jesienią 1944 r. został aresztowany przez miejscowe UB. Wówczas zaproponował komunistom ujawnienie podległych mu struktur AK w zamian za gwarancję bezpieczeństwa dla AK-owców i możliwość kontynuowania walki z Niemcami. Inicjatywa ta, którą poparło kilku miej-

---

<sup>3</sup> Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, sygn. SII397, akta Konstantego Łubieńskiego za rok akademicki 1933/1934; Archiwum Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (dalej: ASRP), Życiorys załączony do ankiety poselskiej K. Łubieńskiego w Sejmie VI kadencji, k. 53; Życiorys załączony do ankiety poselskiej K. Łubieńskiego w Sejmie VII kadencji, k. 61; J. Staszek, *Łubieński Tadeusz*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 18: *Lubomirski Aleksander–Machowski Walenty*, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973, s. 502; K. Łubieński, *«List otwarty do Juliusza Łady» w 25 lat później*, „Chrześcijanin w Świecie” 1974, nr 30, s. 49; idem, *Na starcie. Wspomnienia z lat 1948–1950*, „Przegląd Socjologiczny” 1971, t. 24, s. 382; K. Łubieński, *Z czego i jak żyje robotnik w Zagłębiu Dąbrowskiem*, „Bunt Młodych” 1933, nr 46, s. 2–3.

scowych dowódców i w której Łubieński podjął pewne działania, została zdezwauowana przez dowództwo Okręgu Krakowskiego AK. W efekcie oficer pozostał w więzieniu i ciągnęły się za nim, nieprawdziwe w istocie, zarzuty o spowodowanie aresztowań podległych mu żołnierzy<sup>4</sup>. W 1945 r. udało mu się uciec na wolność. Podjął wówczas decyzję o ujawnieniu się i wznowieniu pracy w Ministerstwie Skarbu, swoją postawę określając jako „romantyzm pieniądza”<sup>5</sup>.

Początkowo Łubieński związał się ze Stronnictwem Pracy Karola Popiela<sup>6</sup>. Po zdominowaniu tej partii przez kryptokomunistów zbliżył się do Bolesława Piaseckiego. Jego poglądy, prezentowane na łamach „Dziś i Jutro”

---

<sup>4</sup> Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Armia Krajowa (dalej: AK), sygn. 203/XI-11, Rozkaz w sprawie obchodu w dniu 11 listopada Komendanta Obwodu Mielec „Sosny”, k. 60; Rozkaz nr 19 Komendanta Obwodu Mielec „Sosny”, 7 XI 1944 r., k. 62; AAN, AK, sygn. 203/XI-15, „Ignacy” [K. Łubieński], Ocena sytuacji polityczno-militarnej, 29 X 1944 r., k. 20–21; Archiwum Macieja Łubieńskiego, List K. Łubieńskiego z więzienia, I 1945 r.; Niedatowany list K. Łubieńskiego nt. jego działań po aresztowaniu w 1944 r.; K. Łubieński, *Kartki z wojny*, Warszawa 1976; E. Brydak, *Konstanty Łubieński – dobry żołnierz Rzeczypospolitej*, „Chrześcijanin w Świecie” 1978, nr 69, s. 49–50; A. Stańko, A. Cwen, *Konstanty Łubieński w walce konspiracyjnej*, „Chrześcijanin w Świecie” 1978, nr 69, s. 51; A. Zagórski, *Obwód Armii Krajowej Mielec przed i po „Burzy”*, w: *Mielec. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 3, red. F. Kiryk, Mielec 1994, s. 227–229; Z. Nawrocki, *Wspomnienia Jana Gorlińskiego, pierwszego szefa PUBP w Mielcu (wrzesień 1944–maj 1945)*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej” 2004, nr 1, s. 361–408; G. Ostasz, *Nad protokołem zeznań oficera Armii Krajowej*, „Zeszyt Historyczny” XII 1997, nr 2, s. 123–134; M. Łubieński, *Portret rodziny...*, s. 388–398; Relacja M. Łubieńskiego złożona telefonicznie 23 X 2020 r.

<sup>5</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (dalej: AIPN), sygn. IPN BU 0648/118/1, Arkusz informacyjny dot. Konstantego Łubieńskiego, k. 6; A. Wielowieyski, *Losowi na przekór*, Warszawa 2015, s. 91–92, 95–97, 118; M. Łubieński, *Portret rodziny...*, s. 397–401; Relacja M. Łubieńskiego złożona telefonicznie 23 X 2020 r.

<sup>6</sup> AAN, Stronnictwo Pracy, sygn. 20, Protokół posiedzenia Komisji Społeczno-Gospodarczej Stronnictwa Pracy, odbytego w dniu 10 marca 1946 r. w lokalu Sekretariatu Generalnego Stronnictwa Pracy o godz. 10-ej, k. 1–2; Składy poszczególnych sekcji Komisji Społeczno-Gospodarczej S.P., k. 8; AAN, Stronnictwo Pracy, sygn. 853, Lista członków SP, 1947 r., k. 108; AIPN, sygn. IPN BU 0648/118/1, Notatka dot. K. Łubieńskiego, 3 III 1951 r., k. 121; AIPN, sygn. IPN BU 1633/931, Charakterystyka Konstantego Łubieńskiego, k. 4; *Zjazd gospodarczy Stronnictwa Pracy*, „Odnowa” 1946, nr 4, s. 3; W. Bujak, *Historia Stronnictwa Pracy 1937–1946–1950*, Warszawa 1988, s. 143.

i popielowskiej „Odnowy”, można uznać za radykalnie chadeckie, ale pozostające w nurcie „trzeciej drogi”<sup>7</sup>. Na skutek ideowej ewolucji i fascynacji socjalizmem Łubieński proklamował jednak w grudniu 1948 r. swój zwrot i zwrot całej grupy „Dziś i Jutro”. Publikując *List otwarty do pana Juliusza Łady*, ogłosił, że socjalizm nie tylko nie jest sprzeczny z katolicyzmem, lecz także cele katolickiej nauki społecznej najlepiej mogą zrealizować komuniści, nie zaś zwolennicy korporacjonizmu i solidaryzmu. Katolicy mieli bronić swoich wartości duchowych, powinni jednak współpracować z marksistami w ich polityce gospodarczej oraz międzynarodowej. Było to w istocie sformułowanie podstaw PAX-owskiej doktryny „socjalizmu wieloświatopoglądowego”<sup>8</sup>. Łubieński został jednym z czołowych ideologów grupy „Dziś i Jutro” oraz Stowarzyszenia PAX i liderów tego środowiska, będąc w jego ścisłym kierownictwie jedynym, który nie miał za sobą przeszłości w Ruchu Narodowo-Radykalnym „Falanga”<sup>9</sup>.

Z czasem jednak osłabła jego fascynacja rzeczywistością i Piaseckim. W 1956 r. wystąpił z PAX-u z grupą określaną mianem „secesji”, zostając jednym z liderów tego rozłamowego środowiska. Szczególnie raziła go postawa Piaseckiego wobec „odwilży” i jego sposób kierowania PAX-em, a także dążenie do podporządkowania katolicyzmu celom państwa socjalistycznego, co było w istocie rewizją poglądu prezentowanego w 1948 r. Został sekretarzem generalnym Tymczasowego Komitetu Porozumiewawczego Działaczy Katolickich i jednym z najważniejszych publicystów tygodnika „Za i Przeciw”. Współtworzył koncepcję „bezpartyjnej lewicy demokratycznej”, inspirowanej jedynie chrześcijaństwem, której było blisko do „odwilżowych”

<sup>7</sup> K. Łubieński, *Upowszechnienie własności*, „Odnowa” 1946, nr 9, s. 1–2; k.l. [K. Łubieński], *Życie gospodarcze. Nacjonalizacja we Francji w oczach kapitalistów*, „Dziś i Jutro” 1945, nr 4, s. 7.

<sup>8</sup> K. Łubieński, *List otwarty do Pana Juliusza Łady*. (Na marginesie notatki w „*The Tablet*”), „Dziś i Jutro” 1948, nr 49 (158), s. 1–2; idem, *Wyjaśnienia*, „Dziś i Jutro” 1949, nr 2 (164), s. 1–3; idem, *Błędne drogi ks. Wawryna*, „Dziś i Jutro” 1949, nr 33 (194), s. 1–3.

<sup>9</sup> AIPN, sygn. IPN BU 0201/260/1, Informacja dot. działalności Paxu, Warszawa, 14 IV 1958 r., k. 21; AIPN, sygn. IPN BU 0648/53/1, Schemat organizacyjny grupy „Dziś i Jutro”, k. 13; AIPN, sygn. IPN BU 0712/9/3, Skład zespołu centralnego „Dziś i Jutro”, k. 166; AIPN, sygn. IPN BU 1585/21984, Władze Stowarzyszenia „PAX”, k. 21.

haseł i do pisma „Po Prostu”<sup>10</sup>. Jesienią 1957 r., w dobie rozprawy z tym, co określano mianem „rewizjonizmu”, grupę Łubieńskiego usunięto z pisma, a pełną kontrolę nad nim objął niegdyś bliski znajomy Łubieńskiego, Jan Frankowski, który razem z nim wyszedł z PAX-u. W utworzonym przez niego Chrześcijańskim Stowarzyszeniu Społecznym (ChSS), bezwarunkowo niemal popierającym politykę Gomułki, dla Łubieńskiego z jego poglądami nie mogło być miejsca<sup>11</sup>. Jak gorzko pisał wraz ze swymi kolegami w memoriale do kierownictwa PZPR-u:

Trudno nam choć przez chwilę założyć, że Kierownictwu Partii może zależeć na tym, by ludzie bezpartyjni, oddani szczerze sprawie lewicy, musieli uznać, że nie ma miejsca dla ich działalności w Ludowej Polsce po VIII Plenum, a taki wniosek musielibyśmy wyciągnąć z dotychczasowego przebiegu sprawy<sup>12</sup>.

Łubieński od 1952 r. zasiadał w sejmie. W listopadzie 1957 r. po konflikcie z Frankowskim zdecydował się dołączyć do koła posłów Znak, a wkrótce potem został członkiem warszawskiego Klubu Inteligencji Katolickiej. Deklarował wprawdzie, że obca jest mu koncepcja wyznaniowej organizacji politycznej<sup>13</sup>, ciągle jednak pozostawał „czerwonym katolikiem”, chrześcijańskim socjalistą, ze skłonnością do pozytywistycznej działalno-

---

<sup>10</sup> AAN, Archiwum Stanisława Stommy (dalej: ASS), sygn. 116, Informacja nt. Tymczasowego Komitetu Porozumiewawczego Działaczy Katolickich, s.p.; A. Morawska, K. Łubieński, *Cele i zadania*, „Za i Przeciw” 1957, nr 23, s. 1, 5.

<sup>11</sup> A. Orzełek, *U genezy Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego. Powstanie i rozpad pierwszego zespołu redakcyjnego tygodnika „Za i Przeciw”*, „Kwartalnik Historyczny” 2019, nr 4, s. 721–763.

<sup>12</sup> AAN, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie (dalej: KC PZPR), sygn. V-52, Memoriał byłych redaktorów „Za i Przeciw” do Sekretariatu KC PZPR, 2 X 1957, k. 230.

<sup>13</sup> AIPN, sygn. IPN BU 0648/51, Informacja dot. nowych członków Katolickiego Koła Poselskiego »Znak«, Warszawa, 9 XI 1957 r., k. 14; Archiwum Klubu Inteligencji Katolickiej w Warszawie (dalej: AKIK), sygn. 4/A/1, Deklaracja przystąpienia do Klubu Inteligencji Katolickiej w Warszawie w charakterze członka-uczestnika K. Łubieńskiego, Warszawa, 8 XII 1957 r., k. 130; *Wyjaśnienie posła K. Łubieńskiego*, „Tygodnik Powszechny” 1957, nr 49 (464), s. 7.

ści. Wielokrotnie krytykował politykę gospodarczą i wyznaniową ekipy Gomułki<sup>14</sup>. Wiosną 1968 r., w dobie kampanii wymierzonej w ruch Znak w związku z interpelacją koła dotyczącą marcowego kryzysu, Łubieński był zwolennikiem zdecydowanej polemiki z komunistami<sup>15</sup>, mówiąc w kuluarach, że jako hrabia wie, „jak trzeba postępować z tą hołotą”. Stommie i Mazowieckiemu z trudem udało się powstrzymać krewkiego posła przed wygłoszeniem ostrej mowy w sejmie<sup>16</sup>.

Łubieński czuł się jednak w środowisku Znak nie do końca zaaklimatyzowany. Miano go tam za naiwnego socjalistę, nazbyt łatwowiernego wobec komunistów<sup>17</sup>. Łatwiej było mu za to porozumieć się ze środowiskiem „Więzi”, z którym łączyły go lewicowe przekonania, szczególnie zaś z Januszem Zabłockim, który, podobnie jak Łubieński, miał za sobą konspiracyjną, a potem PAX-owską przeszłość. Zabłocki był zwolennikiem aktywizacji środowiska Znak i uczynienia z niego poważnego partnera komunistów. Miało to doprowadzić do uzyskania koncesji politycznych, ceną za to było jednak większe podporządkowanie grupy rządowi i jej ewolucja w kierunku chadeckim oraz zarzucenie taktyki „neopozytywizmu”<sup>18</sup>.

<sup>14</sup> AIPN, sygn. IPN BU 0648/137, Wywiad z K. Łubieńskim, 13 VI 1963 r., k. 84–101; AIPN, sygn. IPN BU 0648/138, Tłumaczenie wywiadu z Łubieńskim zamieszczonego w „Le Monde”, 1963 r., k. 66–67; AAN, Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk, sygn. 2366, Tekst zakwestionowanego przez cenzurę artykułu K. Łubieńskiego „O dalszy rozwój”, s.p.; K. Łubieński, *Perspektywy (1). 1958–1960*, „Tygodnik Powszechny” 1958, nr 47 (513), s. 5.

<sup>15</sup> AIPN, sygn. IPN BU 0648/107/2, Treść doniesienia t.w. „Michalskiego” z 9 IV 1968 r., Warszawa, 12 IV 1968 r., k. 168–169; Biblioteka Sejmowa (dalej: BS), Sprawozdanie Stenograficzne z 19 posiedzenia Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniach 9, 10 i 11 kwietnia 1968 r., ł. 171; S. Stomma, *Pościg za nadzieją*, Paris 1991, s. 139.

<sup>16</sup> *Historia z konsekwencjami. Rozmawiają Krzysztof Kozłowski i Michał Komar*, Warszawa 2009, s. 103–104.

<sup>17</sup> AIPN, sygn. IPN BU 0785/21, Doniesienie dot. K. Łubieńskiego [źródło: t.w. „Teresa”], Warszawa, 6 XII 1962 r., k. 58; A. Wielowieyski, *Losowi na przekór*, s. 178.

<sup>18</sup> AAN, Akta Janusza Zabłockiego (dalej: AJZ), sygn. 131, Pismo J. Zabłockiego i innych działaczy ruchu „Znak” do Z. Kliszki w sprawie powołania nowego tygodnika społeczno-politycznego, Warszawa, 10 VII 1965 r., k. 1–3; J. Zabłocki, *Mazowiecki mój przeciwnik (7). W Zespole Centralnym*, „Ład” 1990, nr 49 (323), s. 6; idem, *Dzienniki 1956–1965*, t. 1, Warszawa 2008, s. 450–451, 534–538.



Utworzony przez Zabłockiego ODiSS miał być instrumentem do realizacji tej koncepcji. Chociaż w 1968 r. Łubieński niemal przymusił Zabłockiego do podpisania interpelacji posłów koła, to po okresie wahań, wywołanych marcowym kryzysem, przechylił się na stronę ODiSS-u. Już w 1968 r. krytycznie odnosił się do współtworzonej przez siebie postawy Znak wobec Marca '68<sup>19</sup>. Sam Zabłocki tymczasem wyraźnie zmierzał wówczas do rozbicia Znak i utworzenia propartyzanckiego środowiska katolików, czym jednak Gomułka nie był zainteresowany<sup>20</sup>. Na spotkaniu z prymasem Stefanem Wyszyńskim w maju 1968 r. posłowie koła usłyszeli: „Działajcie w duchu zdrowego nacjonalizmu. Nie szowinizmu, ale właśnie zdrowego nacjonalizmu, to jest umiłowania narodu i służby jemu”<sup>21</sup>. Zabłocki zanotował po tym, że: „Stomma i Mazowiecki zachowują się tak, jakby nic nie usłyszeli, Łubieński rechocze ze śmiechu”<sup>22</sup>.

Zabłocki w tym czasie bezskutecznie starał się uzyskać u nowej ekipy zgodę na szersze koncesje polityczne, w czym miał poparcie Łubieńskiego. Ten ostatni już od schyłku lat 60. coraz bardziej krytycznie spoglądał na po-

---

<sup>19</sup> AIPN, sygn. IPN BU 0648/129/1, Informacja dot. przebiegu spotkania międzyśrodowiskowego koła »Znak« w Ożarowie – dnia 22 maja 1968 r., Warszawa, 24 V 1968 r., k. 189; AIPN, sygn. IPN BU 0648/129/2, Informacja nt. sytuacji w ruchu „Znak” [źródło: t.w. „Anna”], Warszawa, 23 X 1968 r., k. 148–149; AAN, ASS, sygn. 6, Dziennik S. Stommy za 1968 r., zapiski z 30 IV, 3, 7, 12 i 16 V 1968 r., s.p.; A. Friszke, *Oaza na Kopernika. Klub Inteligencji Katolickiej 1956–1989*, Warszawa 1997, s. 91–98; idem, *Koło posłów „Znak” w Sejmie PRL 1957–1976*, Warszawa 2002, s. 81–92.

<sup>20</sup> AIPN, sygn. IPN BU 001102/1143, Charakterystyka J. Zabłockiego, 1969 r., k. 10; AAN, Urząd do spraw Wyznań (dalej: UdsW), sygn. 87/26, Notatka nt. postawy ugrupowań katolików świeckich w 1968 r., k. 14–16; AAN, UdsW, sygn. 89/34, „Postawy ugrupowań katolików świeckich” [w 1968 r.], 5 VI 1968 r., k. 9–12, 19–22; AAN, AJZ, sygn. 134, Pismo J. Zabłockiego do koła poselskiego „Znak”, Warszawa, 9 IV 1968 r., s.p.; AAN, AJZ, sygn. 134, J. Zabłocki, A. Micewski, „O narodowy i społeczny autentyzm polskiego socjalizmu”, Warszawa, 3 V 1968 r., k. 1–16; AAN, ASS, sygn. 6, Dziennik S. Stommy za 1968 r., zapiski z 11, 21, 22 III, 4, 7 i 8 IV 1968 r., s.p.; A. Friszke, *Oaza na Kopernika...*, s. 98–100; idem, *Koło posłów „Znak”...*, s. 92–94.

<sup>21</sup> AAN, ASS, sygn. 6, Dziennik S. Stommy za 1968 r., zapisek z 28 V 1968 r., s.p.; AIPN, sygn. IPN BU 0648/129/1, Informacja dot. spotkania prymasa Polski z posłami Koła „Znak”, Warszawa, 29 V 1968 r., k. 192–195; J. Zabłocki, *Dzienniki*, t. 2: 1966–1975, Warszawa 2011, s. 309.

<sup>22</sup> J. Zabłocki, *Dzienniki*, t. 2, s. 309.

stawę „Tygodnika Powszechnego” i części działaczy warszawskiego KIK-u, których oskarżał o nieostrożną opozycyjność, i skłaniał się do koncepcji, którą Andrzej Wielowieyski nazwał taktyką „aktywizmu prorządowego”<sup>23</sup>. Dobrze to obrazowała ambiwalentna postawa Łubieńskiego wobec agresji wojsk Układu Warszawskiego na Czechosłowację w 1968 r. W prywatnych rozmowach współczuł południowym sąsiadom, chociaż krytykował ich za naiwność w kwestiach geopolityki<sup>24</sup>. Gdy jednak na forum koła dyskutowano, czy kontynuować pracę w sejmie, Łubieński był przeciwny odchodzeniu z parlamentu<sup>25</sup>, a nawet wzywał do przejścia od neopozytywizmu do pełnej afirmacji socjalizmu<sup>26</sup>. Samo przekonanie, że należy pozostać w sejmie, wstrzymywać się od dramatycznych gestów i oczekiwać na dalszy rozwój wypadków, głosił także prymas Wyszyński<sup>27</sup>. Sam Łubieński natomiast „Kisielowi” mówił wówczas, że chętnie zostanie po raz kolejny posłem, bo „po co ma na starość szukać nowej posady”. W tej samej rozmowie krytykował politykę Gomułki wobec Żydów i absurdalną propagandę gospodarczą<sup>28</sup>. Swoją ideowość Łubieński coraz częściej chował do szuflady i przejawiał skłonność do dwójmyślenia albo był po prostu zagubiony w ówczesnych trudnych uwarunkowaniach.

W 1969 r. Zawieyski przestał być posłem i zastąpił go Tadeusz Myślik, co aprobował i do czego przyczynił się Łubieński. Zabrał on też głos na posiedzeniu Ogólnopolskiego Komitetu FJN, którego członkiem prezydium był Zawieyski, co wywołało komentarze, że Konstanty staje się coraz bliższy władzy i daje wyraz swym coraz większym ambicjom<sup>29</sup>.

<sup>23</sup> A. Wielowieyski, *Przełom w KIK-u*, „Więź” 2012, nr 10 (648), s. 114.

<sup>24</sup> AIPN, sygn. IPN BU 0648/138, Informacja dot. K. Łubieńskiego [źródło: „Anna”], Warszawa, 15 IX 1968 r., k. 154; S. Kisielewski, *Dzienniki*, Warszawa 2001, s. 76, 126.

<sup>25</sup> J. Zabłocki, *Dzienniki*, t. 2, s. 324.

<sup>26</sup> AIPN, sygn. IPN BU 0648/129/2, Informacja dot. poglądów w środowisku „Znak” [źródło: t.w. „Anna”], Warszawa, 13 IX 1968 r., k. 64; AIPN, sygn. IPN BU 0648/129/2, Informacja dot. poglądów w środowisku „Znak” [źródło: „Ramzes”], Warszawa, 19 IX 1968 r., k. 71–74.

<sup>27</sup> A. Friszke, *Koło posłów „Znak”...*, s. 95–99.

<sup>28</sup> S. Kisielewski, op. cit., s. 76.

<sup>29</sup> AIPN, sygn. IPN BU 0648/130/1, Informacja nt. sytuacji w ruchu „Znak” [źródło: t.w. „Anna”], Warszawa, 3 I 1969 r., k. 36; AIPN, sygn. IPN BU 0648/138, Wyciąg

Łubieński po śmierci Jerzego Zawieyskiego stanął w 1969 r. na czele warszawskiego Klubu Inteligencji Katolickiej, gdzie starał się godzić sprzeczne tendencje zwolenników Zabłockiego i Stommy, było to jednak skazane na niepowodzenie. Po objęciu władzy przez ekipę Gierka szybko uległ fascynacji nowym I sekretarzem KC PZPR, spodziewając się, że prowadzona przez niego polityka wyznaniowa otworzy przed Znakiem nowe perspektywy, w zamian za większe zaangażowanie środowiska w sprawy publiczne. Układ sił w warszawskim KIK-u i w całym ruchu Znak pozwolił Łubieńskiemu zostać prezesem, ale zmieniał się w kierunku niekorzystnym dla realizacji jego koncepcji. Zmiana na szczycie władzy partyjnej w 1970 r. została przyjęta z rezerwą przez Stanisława Stommę i Tadeusza Mazowieckiego, a złudzeń nie mieli co do niej także młodszy działacze klubu warszawskiego. Łubieńskiemu sprzyjała jednak polityka Gierka, słabość konkurentów w grupach katolików świeckich – PAX-u i ChSS-u, a także skład koła poselskiego. Nowy I sekretarz chciał stworzyć pozory ugody z Kościołem, ale potrzebował do tego środowiska, które by o tym świadczyło<sup>30</sup>. Nie mógł takiej roli odegrać nazbyt ambitny i skompromitowany PAX ani rachityczne, skłócone ChSS. Nie nadawał się też do tego neopozytywistyczny Znak, który nie chciał się zgodzić na większy aktywizm wobec rządzących mimo miraży koncesji politycznych. Nadzieje na to dawali natomiast dawni PAX-owcy

---

z doniesienia ze źródła „Anna”, 3 I 1969 r., k. 171–172; AIPN, sygn. IPN BU 0648/138, Informacja ze źródła „Anna”, Warszawa, 15 II 1969 r., k. 176; AIPN, sygn. IPN BU 0648/138, Informacja ze słów t.w. „Walerian”, Warszawa, 15 III 1969 r., k. 177–178; AIPN, sygn. IPN BU 0648/138, Informacja ze słów t.w. „Walerian”, Warszawa, 21 IV 1969 r., k. 181–182; A. Friszke, *Przystosowanie i opór. Studia z dziejów PRL*, Warszawa 2007, s. 200; idem, *Koło posłów „Znak”...*, s. 103–105.

<sup>30</sup> AAN, Klub Inteligencji Katolickiej. Stowarzyszenie zarejestrowane w Warszawie (KIK-W), sygn. 473, Zagajenie zebrania KIK w Warszawie 22 I 1971 r. przez K. Łubieńskiego, k. 1–7; AAN, KC PZPR, sygn. LI/169, Ocena stosunków państwo–Kościół po VII Plenum KC PZPR [opracowanie Wydziału Administracyjnego KC PZPR], Warszawa, VIII 1971 r., k. 112–123; AAN, KC PZPR, sygn. LI/171, Niektóre problemy polityki wyznaniowej [opracowanie Wydziału Administracyjnego KC PZPR], Warszawa, 7 XI 1972 r., k. 132–138; AAN, KC PZPR, sygn. LI/172, Polityka wyznaniowa PRL, 1973 r., k. 1–15; AAN, KC PZPR, sygn. LI/172, Notatka dot. polityki wyznaniowej PRL [opracowanie Wydziału Administracyjnego KC PZPR], Warszawa, 15 IX 1974 r., k. 1–6; A. Friszke, *Koło posłów „Znak”...*, s. 108–120; idem, *Oaza na Kopernika...*, s. 116–122.

w Znaku, którzy ze swej przeszłości u boku Piaseckiego wynieśli gotowość do daleko idących kompromisów w imię obietnic poszerzenia zakresu działalności. Używając kategorii z eseju Stommy, można powiedzieć, że było to dążenie do maksymalizmu celów w zamian za minimalizm metod. Tymczasem Stomma, Mazowiecki i bliscy im działacze coraz bardziej skłaniali się do orientacji opozycyjnej, dostrzegając wymierzone w Znak działania ekipy rządzącej i na skutek tego powątpiewając w możliwość wypracowania *modus vivendi* z systemem i jego demokratyzacji. Neopozytywizm pozwalał na liczne kompromisy, ale nie wtedy, gdy nie przynosiły one oczekiwanego rezultatu i prowadziły do oportunistów.

W czerwcu 1971 r. Łubieński został wiceprzewodniczącym Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Nie wszedł jeszcze wówczas, tak jak Zawieyski, do Rady Państwa, ale awans ten odczytywano jako dowód sympatii władz do posła. Spotykał się z Gierkiem i starał się od niego przy tych okazjach wytargować koncesje dla środowiska w postaci wznowienia „Tygodnika Warszawskiego”, ale Gierek już wtedy, oraz przy kolejnych spotkaniach z nim i z Zabłockim, był tak samo uprzejmy co niekonkretny i nieskłonny do ustępstw<sup>31</sup>.

W 1972 r. mandat stracił Tadeusz Mazowiecki, niegdysiejszy przyjaciel, a wówczas zaciekły wróg Zabłockiego. Jego miejsce zajął Wacław Auleytner. Pozostałymi posłami byli Łubieński, Zabłocki i Stomma. Z wyjątkiem tego ostatniego wszyscy mieli za sobą okres bliskiej współpracy z Bolesławem Piaseckim. Łubieński miał duży wpływ na wybór kandydatów na posłów

<sup>31</sup> AIPN, sygn. IPN BU 0648/134/2, Informacja nt. spotkania K. Łubieńskiego z S. Kanią [źródło: t.w. „Anna”], Warszawa, 8 VI 1971 r., k. 66–67; AIPN, sygn. IPN BU 0648/134/2, Informacja nt. sytuacji w ruchu „Znak” [źródło: t.w. „Anna”], Warszawa, 14 VI 1971 r., k. 74; AIPN, sygn. IPN BU 0648/134/2, Informacja nt. rozmowy K. Łubieńskiego z E. Gierkiem [źródło: t.w. „Anna”], Warszawa, 22 VI 1971 r., k. 82–85; AIPN, sygn. IPN BU 0648/134/2, Informacja dot. reperkusji wyboru posłów katolickich – K. Łubieńskiego do OK FJN i B. Piaseckiego do Rady Państwa oraz rozmów przeprowadzonych przez przedstawicieli władz z biskupami i działaczami katolickimi, Warszawa, 25 VI 1971 r., k. 93–97; AIPN, sygn. IPN BU 0648/134/2, Informacja dot. komentarzy na temat wyboru posłów katolickich: B. Piaseckiego do Rady Państwa i K. Łubieńskiego do OK FJN, Warszawa, 26 VI 1971 r., k. 106–110; ASRP; Życiorys załączony do ankiety poselskiej K. Łubieńskiego w Sejmie VII kadencji, k. 61; P. Skorut, *Front Jedności Narodu. Od narodzin idei do upadku politycznego pozoru*, Kraków 2015, s. 96.

Znaku w 1972 r., opierając się na Sekcji Rodzin i negocjując za plecami reszty posłów kwestię kandydatur. Coraz wyraźniejsze stawało się też to, że nie umie się porozumieć z najbardziej wpływową w klubie, gromadzącą młodych działaczy Sekcją Kultury. Na skutek tego spotkał się z zarzutami o nielojalność wobec środowiska, co doprowadziło do tego, że władzę w warszawskim KIK-u objęła w 1972 r. grupa jego przeciwników z Andrzejem Świącickim i Andrzejem Wielowieyskim na czele<sup>32</sup>. Przychylny nowemu kierownictwu klubu był starszy od Łubieńskiego o dwa lata Stanisław Stomma. Miał on już wówczas za sobą pracę katolickiego publicysty w okresie międzywojennym, wojenną tułaczkę i działalność konspiracyjną. W 1944 r. znalazł się w Krakowie i podjął współpracę z Radą Główną Opiekuńczą, która gromadziła nastawionych realistycznie działaczy konserwatywno-katolickich. Przez kilka miesięcy studiował w krakowskim seminarium duchownym, a następnie związał się z „Tygodnikiem Powszechnym”, będąc jednym z jego najważniejszych publicystów<sup>33</sup>. W 1946 r. ogłosił w „Znaku”

---

<sup>32</sup> AKIK, sygn. 5/A/1972, Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze Członków Zwyczajnych Klubu Inteligencji Katolickiej w Warszawie, 16 IV 1972, k. 16–123; AKIK, sygn. 5/A/1972, Protokół komisji skrutacyjnej z wyborów do Zarządu i Komisji Rewizyjnej KIK-u warszawskiego, 16 IV 1972, k. 322; AIPN, sygn. IPN BU 0648/134/2, Informacja nt. sytuacji w KIK-u warszawskim [źródło: t.w. „Anna”], Warszawa, 15 XII 1971 r., k. 247, 250–251; AIPN, sygn. IPN BU 0648/134/2, Informacja nt. sytuacji w KIK-u warszawskim [źródło: t.w. „Anna”], Warszawa, 21 XII 1971 r., k. 259–262; AIPN, sygn. IPN BU 0648/135/1, „Notatka służbowa ze spotkania z t.w. »Wokulski« w dn. 8 I 1972 r.”, Warszawa, 8 I 1972 r., k. 44; AIPN, sygn. IPN BU 0648/135/1, Informacja nt. wizyty K. Łubieńskiego u S. Kani [źródło: t.w. „Anna”], Warszawa, 17 I 1972 r., k. 48–49; AIPN, sygn. IPN BU 0648/135/1, „Informacja dot. sytuacji w środowisku »Znak« w związku z ustaleniem kandydatów na posłów”, 1972 r., k. 75–76; AIPN, sygn. IPN BU 0648/135/1, Pismo H. Przeciszewskiej i M. Wierzbowskiego do K. Łubieńskiego, Warszawa, 16 I 1972 r., k. 84–85; AIPN, sygn. IPN BU 0648/135/1, Informacja nt. sytuacji w ruchu „Znak” [źródło: t.w. „Anna”], k. 114; A. Wielowieyski, *Losowi na przekór*, s. 178–179, 187–189, 191–197; S. Stomma, *Pościg za nadzieją*, s. 150–153; S. Kisielewski, op. cit., s. 618, 632, 635; R. Graczyk, *Od uwikłania do autentyczności. Biografia polityczna Tadeusza Mazowieckiego*, Poznań 2015, s. 164–170; A. Brzeziecki, *Mazowiecki. Biografia naszego premiera*, Kraków 2015, s. 239–242; A. Friszke, *Oaza na Kopernika...*, s. 126–135; idem, *Koło posłów „Znak”...*, s. 121–125.

<sup>33</sup> R. Ptaszyński, *Stommizm. Biografia polityczna...*, s. 23–106; M. Strzelecka, op. cit., s. 39–46, 55–69, 76–84.

głośny esej o maksymalnych i minimalnych tendencjach katolików. Tekst ten wywoływał rozmaite interpretacje, a używane przez Stommę pojęcia minimalizmu i maksymalizmu katolickiego, stosowane już przed wojną, chociaż z czasem coraz mniej adekwatne do sporów o *sensus catholicus*, były jednak wykorzystywane do definiowania dylematów środowisk katolickich w Polsce Ludowej. Stomma za maksymalizm uznawał postawę opozycyjną, za minimalizm zaś ugodowość przy obronie imponderabiliów. Należało do nich zapewnienie katolikom w Polsce ich praw. Publicysta przekonywał, że nie warto ich ryzykować w imię maksymalnych, nierealnych celów politycznych. Wywoływało to oskarżenia o ugodowość i kapitulację Stommy<sup>34</sup>. Nie były one jednak zasadne. Na łamach „Tygodnika Powszechnego” Stomma prezentował postawę otwartości na dialog z komunistami, nie chciał jednak zgodzić się na aprobatę ich polityki wyznaniowej i afirmację marksizmu. Spowodowało to, po licznych konfliktach, zamknięcie pisma w 1953 r. i przekazanie go PAX-owi<sup>35</sup>.

W latach 1953–1956 Stomma miał się różnych zajęć, m.in. pracował w Muzeum Narodowym w Krakowie. Już wcześniej, w 1950 r., stracił etat naukowy na UJ-ocie. Nie chciał jednak pójść na kompromis z władzami<sup>36</sup>. Dopiero w 1956 r., w obliczu „odwilży”, zaangażował się w rodzący się ruch klubów inteligencji katolickiej, a po wznowieniu „Tygodnika Powszechnego” i przekazaniu go w ręce prawowitej redakcji u schyłku 1956 r. został ponownie jednym z jego czołowych publicystów. W 1957 r. otrzymał mandat poselski i był, obok Jerzego Zawieyskiego, faktycznym liderem zarówno koła posłów, jak i całego środowiska Znak. Był także jednym z jego

<sup>34</sup> S. Stomma, *Maksymalne i minimalne tendencje społeczne katolików*, „Znak” 1946, nr 3, s. 257–275; *Z dyskusji redakcyjnej*, „Znak” 1946, nr 3, s. 276–283; M. Strzelecka, op. cit., s. 85–90; R. Ptaszyński, *Stommizm. Biografia polityczna...*, s. 106–114; R. Graczyk, *Stanowisko katolików świeckich z „Tygodnika Warszawskiego”, „Tygodnika Powszechnego” oraz „Dziś i Jutro” wobec władzy i ideologii komunistycznej w latach 1945–1948*, w: *Polskie wizje i oceny komunizmu po 1939 roku*, red. R. Łatka, B. Szlachta, Kraków 2015, s. 239–250.

<sup>35</sup> J. Turowicz, S. Stomma, *Katolicy w Polsce Ludowej*, „Tygodnik Powszechny” 1950, nr 50 (299), s. 3–4; eidem, *Apolityczność katolików*, „Tygodnik Powszechny” 1951, nr 23 (325), s. 3; eidem, *Eksperyment polski*, „Tygodnik Powszechny” 1952, nr 5 (359), s. 1–2.

<sup>36</sup> R. Ptaszyński, *Stommizm. Biografia polityczna...*, s. 151–161; Strzelecka, op. cit., s. 98–99.

głównych ideologów i współtwórcą koncepcji „neopozytywizmu”. Według niej katolicy powinni akceptować rzeczywistość ustrojową, ekonomiczną i geopolityczną PRL-u, starać się bronić praw Kościoła oraz zakresu swobód wierzących i podejmować działania na rzecz reformy rzeczywistości. Nie mogły być to jednak działania rewolucyjne i opozycyjne<sup>37</sup>. Koncepcja taka dość dobrze wpisywała się w ducha „małej stabilizacji”, jednak relacje środowiska Znak z Gomułką były dość skomplikowane. Pierwszy sekretarz KC uznawał zasadność istnienia tego środowiska jako symbolu rzekomej wolności religijnej w Polsce, a przede wszystkim jako pośrednika w relacjach z prymasem Wyszyńskim. Poza tym komuniści spodziewali się, że progresywny Znak, będący zwolennikiem „Kościoła otwartego”, może znaleźć się w konflikcie z bardziej zachowawczym prymasem<sup>38</sup>. Sam kardynał często krytycznie odnosił się do działalności Znak, uznając go za zbyt ugodowy. Raziła go niechęć Znak do wizji katolicyzmu ludowego, a u Stommy szczególnie irytowały go jego koncepcje historyczne i nieskrywany krytycyzm wobec polskiej tradycji insurekcyjnej<sup>39</sup>. Mimo to komunistom nie udało się sprowadzić Znak do roli dywersyjnej czy rozbijackiej w Kościele. Środowisko i jego koło poselskie zwykle zachowywały lojalność wobec prymasa w newralgicznych sprawach, chociaż nie zawsze czyniły to chętnie. Przykładowo, w dobie obchodów milenijnych

---

<sup>37</sup> S. Stomma, *Dostęp do Polski współczesnej*, „Przegląd Kulturalny” 1956, nr 43 (217), z 25–31 października, s. 6–7; idem, „Pozytywizm” od strony moralnej, „Tygodnik Powszechny” 1957, nr 15 (430), s. 1–2, 6; R. Matyja, *Realizm „Tygodnika Powszechnego” i „Znak”*, w: *Przekłète miejsce Europy? Dylematy polskiej geopolityki*, red. J. Kloczkowski, Kraków 2009, s. 258–274; R. Ptaszyński, *Powstanie Koła Posłów „Znak” w projekcie neopozytywizmu Stanisława Stommy*, w: *Wybory i referenda w PRL*, red. S. Ligarski, M. Siedziako, Szczecin 2014, s. 631–647; B. Bankowicz, *Neopozytywizm Znak: próba legalizmu motywowana realizmem*, w: B. Bankowicz, A. Dudek, *Ze studiów nad dziejami Kościoła i katolicyzmu w PRL*, Kraków 1996, s. 37–52.

<sup>38</sup> W jednej z opinii komunistów wprost stwierdzano, że należy wspierać dążenia Znak do reformy Kościoła, gdyż będą one „obiektywnie przyczyniać się do dezintegracji w Kościele rzymskokatolickim”; AAN, UdsW, sygn. 93/16, Notatka UdsW dot. działalności klubów inteligencji katolickiej, ok. 1974 r., k. 181.

<sup>39</sup> S. Stomma, »z kurzem krwi bratniej«, „Tygodnik Powszechny” 1963, nr 3 (730), s. 1–2; R. Ptaszyński, *Stommizm. Biografia polityczna...*, s. 337–341; T. Sikorski, *Węzeł gordyjski. Katolicy świeccy w PRL (1956–1989)*, Warszawa 2021, s. 115.

Jerzy Zawieyski prywatnie niezwykle krytycznie oceniał erupcję ludowego katolicyzmu, wywołaną przez Wyszyńskiego<sup>40</sup>. Głośnym konfliktem była sprawa tzw. opinii rzymskiej, czyli memoriału krytykującego politykę Wyszyńskiego w relacjach z państwem, którego autorstwo przypisywano Stommie<sup>41</sup>. Sam Łubieński natomiast był dość ambiwalentny w swych ocenach relacji państwo–Kościół. Bywały momenty, w których krytykował prymasa i biskupów<sup>42</sup>, ale zdarzało mu się też twierdzić, że to komuniści nie dają Kościołowi w Polsce żadnego pola do kompromisu<sup>43</sup>. Jeszcze inaczej patrzył na to Zabłocki, który, jak sam przyznawał po czasie, w latach 60. uległ fascynacji postawą prymasa<sup>44</sup>.

Spór między opcjami Stommy i Łubieńskiego w latach 70. nabrał już takiej temperatury, że sytuacja, w której jego uczestnicy musieliby jawnie opowiedzieć się za wiernością swym przekonaniom, groziła rozpadem całego środowiska. W 1973 r. i później ludzie Łubieńskiego ponosili kolejne klęski w wyborach do zarządu warszawskiego KIK-u<sup>45</sup>. Uświadomiło to Łu-

<sup>40</sup> J. Zawieyski, *Dzienniki*, t. 2: *Wybór z lat 1960–1969*, red. A. Knyt et al., Warszawa 2012, s. 562, 571, 577–583, 602.

<sup>41</sup> AAN, AJZ, sygn. 129, S. Stomma, „Uwagi do Prezydium K.I.K. w Warszawie”, 22 XII 1963 r., s.p.; AAN, AJZ, sygn. 129, Pismo liderów ruchu „Znak” do S. Wyszyńskiego, Warszawa, 28 XII 1963 r., s.p.; AAN, AJZ, sygn. 129, Pismo liderów KIK w Warszawie do S. Wyszyńskiego, Warszawa, 23 XII 1963 r.; *Opinia środowisk katolickich „Znak” dotycząca stosunków między państwem a Kościołem oraz uregulowania stosunków PRL ze Stolicą Apostolską opracowana jesienią 1963 r.*, w: A. Friszke, *Koło posłów „Znak”...*, s. 411–416.

<sup>42</sup> AIPN, sygn. IPN BU 0648/28/2, Notatka służbowa z dnia 31 grudnia 1962 r. [z podłuchu J. Zawieyskiego], k. 410.

<sup>43</sup> AIPN, sygn. IPN BU 0648/28/2, Informacja dot. zebrania komisji międzyrodzimej »Znaku« odbytego w dniu 18.IV.1966 r. w Ożarowie, Warszawa, 22 IV 1966 r., k. 462–463.

<sup>44</sup> J. Zabłocki, *Dzienniki*, t. 2, s. 151.

<sup>45</sup> AKIK, sygn. 5/A/1973, Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze Członków Zwyczajnych Klubu Inteligencji Katolickiej w Warszawie, 25 III 1973, k. 91–92; AKIK, sygn. 5/A/1973, Protokół Komisji Skrutacyjnej Walnego Zebrania członków zwyczajnych Klubu Inteligencji Katolickiej w Warszawie, 25 III 1973, k. 241; AIPN, sygn. IPN BU 0648/136/1, Informacja nt. walnego zgromadzenia wyborczego w KIK-u warszawskim [źródło: „Mat”], Warszawa, 26 III 1973 r., k. 341–342; AIPN, sygn. IPN BU 0648/136/1, Informacja nt. walnego zgromadzenia wyborczego w KIK-u warszawskim [źródło: „Ramzes”], Warszawa, 27 III 1973 r., k. 343–346.



bieńskiemu rachityczność jego koterii i fakt, że musi bliżej współpracować z innymi frondującymi działaczami, przede wszystkim z Zabłockim i Waclawem Auleytnerem. W 1973 r. Łubieński stwierdził, że komuniści nie będą tolerowali organizacji o charakterze opozycyjnym, w związku z czym dotychczasowa formuła funkcjonowania Znak się wyczerpuje. Będzie go musiał zastąpić ruch o „wyraźnym zabarwieniu prosocjalistycznym”, ale odrębny od PAX-u<sup>46</sup>. W 1974 r. „uciekanie od słowa »socjalizm«” to dowód braku „jakiegokolwiek zrozumienia tego, co się wokół dzieje”<sup>47</sup>. W tym też czasie coraz bardziej widoczne stawały się rozbieżności zdań na forum sejmu między Stommą a pozostałymi posłami, np. w sprawie głosowania za nadaniem szefowi Urzędu do spraw Wyznań (UdśW) Kazimierzowi Kąkolowi rangi ministra<sup>48</sup>. W kwietniu 1974 r. Łubieńskiemu wyrwało się nawet następujące sformułowanie: „posłowie Koła »Znak« nie liczą się z nami, to dlaczego my mamy się liczyć z ich zdaniem”<sup>49</sup>. Nie było to przejęzyczenie. Poseł czuł się coraz bardziej wyobcowany. W sytuacji, w której Zabłocki i ODİSS dążyli do organizacyjnej niepodległości<sup>50</sup>, oznaczało to, że Konstanty jest obok swego młodszego kolegi liderem frakcji rozłamowej.

W grudniu 1974 r. Łubieński stwierdził, że działa na rzecz wzrostu pozycji Znak<sup>51</sup>. W tym kontekście należy rozumieć jego spotkanie z Edwardem

---

<sup>46</sup> AIPN, sygn. IPN BU 0648/136/2, Informacja nt. sytuacji środowisk katolickich [źródło: t.w. „Anna”], Warszawa, 16 V 1973 r., k. 68.

<sup>47</sup> AIPN, sygn. IPN BU 0648/140, „Informacja dot.: posiedzenia Komisji Konsultacyjnej odbytej w dniu 15.VI.1974 r. o godz. 10.00 w Sali »Libelli«” [źródło: t.w. „Jarosławski”], Warszawa, 17 VI 1974 r., k. 148.

<sup>48</sup> AIPN, sygn. IPN BU 0648/140, Informacja ws. opinii w „Znaku” o głosowaniu nad rangą ministerialną dla K. Kąkole [źródło: „Jacek”], Warszawa, 7 VI 1974 r., k. 155–157.

<sup>49</sup> AIPN, sygn. IPN BU 0648/141, „Notatka z odbytego spotkania z t.w. »Jarosławski« w dn. 27.IV.1974 r.”, Warszawa, 29 IV 1974 r., k. 132–133.

<sup>50</sup> AAN, KIK-W, sygn. 9, „Uchwała Zarządu KIK w Warszawie z dnia 12.III.1974 r.”, s.p.; A. Friszke, *Koło posłów „Znak”...*, s. 125–131.

<sup>51</sup> AIPN, sygn. IPN BU 0648/142, Informacja sporządzona ze słów t.w. „Jarosławski”, Warszawa, 18 XII 1974 r., k. 24.

Gierkiem 10 stycznia 1975 r., które wstrząsnęło całym ruchem. Nie było ono bowiem z nikim konsultowane, zaskoczyło jego liderów i wzbudziło podejrzenia, że ambitny poseł rozpoczął samodzielną grę z władzami. Sama rozmowa miała charakter kurtuazyjny i dotyczyła ogólnych spraw polityki gospodarczej i wyznaniowej. Niemniej przyjęcie przez I sekretarza akurat Łubieńskiego, który nie był nawet członkiem zarządu warszawskiego KIK-u, a jedynie jego byłym prezesem, oznaczało, że to w nim komuniści najchętniej widzieliby lidera środowiska. Szczególnie zaniepokojony tym wydarzeniem był Stomma. Pogorszyło ono wyraźnie jego relacje z Łubieńskim. Sam Łubieński zarzucał kolegom ze Znak, że informowali o sprawie Rozgłośnię Polską Radia Wolna Europa, faktem jest natomiast, że przedstawiciele środowiska rozmawiali o spotkaniu Gierek–Łubieński z prymasem Wyszyńskim<sup>52</sup>.

Zasadniczym skutkiem rozmowy posła z I sekretarzem KC było wejście przez Łubieńskiego w otwarty już konflikt ze Stommą<sup>53</sup>. Nazywał on swego kolegę z ław poselskich „uosobieniem urzędowej polityki rządu”, gdyż ten mówił, że „obecnie rządząca ekipa jest najlepsza z możliwych”<sup>54</sup>. Uznawał go też za swojego konkurenta w środowisku<sup>55</sup>. Wybory do zarządu warszawskiego KIK-u w 1974 i 1975 r. potwierdziły izolację Łubieńskiego i Zabłoc-

<sup>52</sup> AAN, ASS, sygn. 8, Dziennik S. Stommy za 1975 r., zapiski z 10–11 I, 2 IV 1975 r., s.p.; AAN, ASS, sygn. 131, Notatnik S. Stommy z ważniejszymi datami, zapisek z 11 I 1971 r. s.p.; AAN, KIK-W, sygn. 9, Protokół (6) z zebrania Zarządu Klubu Inteligencji Katolickiej w Warszawie z dnia 29 I 1975 r., k. 2; AIPN, sygn. IPN BU 0639/65/1, K. Straszewski, Informacja dot. wypowiedzi i komentarzy nt. rozmowy I sekretarza KC PZPR z posłem K. Łubieńskim, Warszawa, 22 I 1975 r., k. 14–17; AIPN, sygn. IPN BU 0639/65/1, Informacja dot. ocen i komentarzy rozmowy posła St. Stommy z Sekretarzem K.C., Warszawa, 23 IV 1975 r., k. 81–83; AIPN, sygn. IPN BU 0648/138, Wyciąg z doniesienia t.w. „Wiktor” na temat rozmowy Łubieńskiego z Gierkiem, 14 I 1975 r., k. 302; AIPN, sygn. IPN BU 0648/143, Informacja nt. sytuacji w ruchu „Znak” [źródło: „Wiktor”], Warszawa, 14 I 1975 r., k. 200–201; J. Zabłocki, *Dzienniki*, t. 2, s. 920–922, 925–927; idem, *Dzienniki 1976–1986*, t. 3, cz. 1, Warszawa 2013, s. 281; S. Stomma, *Pościg za nadzieją*, s. 152–157.

<sup>53</sup> J. Zabłocki, *Dzienniki*, t. 2, 932, 937–938, 940, 953–965.

<sup>54</sup> ASS, sygn. 8, Dziennik S. Stommy za 1975 r., zapisek z 16 III 1975 r., s.p.

<sup>55</sup> AIPN, sygn. IPN BU 0712/15, Informacja spisana ze słów t.w. »Jarosławski«, Warszawa, 13 IX 1975 r., k. 157.

kiego. W 1975 r. wiceprezesem został największy przeciwnik Zabłockiego, Tadeusz Mazowiecki<sup>56</sup>. W 1975 r. Zabłocki podczas posiedzenia Rady Społecznej ODiSS krytykował taktykę neopozytywizmu Stommy<sup>57</sup>.

Łubieński usiłował tworzyć w Znak własną frakcję i wyrażał niechęć do „kosmopolitycznego” krakowskiego środowiska Stommy. Oburzała go krytyka, jaka na niego spadła za rozmowę z Gierkiem<sup>58</sup>. Poseł był pragmatykiem, doskonale orientującym się w walkach frakcyjnych w ruchu Znak. Czuł się pewny siebie, ale odznaczał się też naiwnością w sprawie Gierka. Był już wówczas człowiekiem ponad 70-letnim i schorowanym, często niepanującym nad emocjami. Był jednak świadom meandrów polityki władz wobec środowisk katolickich. Spotkania z Gierkiem i Kanią uświadomiły mu, że nie ma szans na realizację koncepcji, o której wówczas plotkowano – zjednoczenia wszystkich trzech grup katolickich pod wodzą frakcji Łubieńskiego i Zabłockiego. W związku z tym droga do realizacji własnej wizji, wobec opanowania ruchu Znak przez zwolenników linii Stommy i warszawskiego KIK-u, była możliwa tylko po rozłamie, czemu oczywiście sprzyjali komuniści<sup>59</sup>.

Łubieński nie mógł prowadzić w pełni samodzielnej gry nie tylko z powodu polityki KC PZPR i UdsW, lecz także w związku z tym, że jego

---

<sup>56</sup> AKIK, sygn. 5/A/1974, Protokół Komisji Skrutacyjnej Walnego Zgromadzenia Członków Zwyczajnych Klubu Inteligencji Katolickiej w Warszawie w dn. 31 marca 74 r., k. 156–157; AKIK, sygn. 5/A/1975a, Protokół Komisji Skrutacyjnej z Walnego Zgromadzenia Członków Zwyczajnych KIK-u warszawskiego 13 IV 1975 r., k. 151.

<sup>57</sup> AAN, UdsW, sygn. 127/256, Protokół posiedzenia Rady Społecznej ODiSS w dniu 17 grudnia 1975 r., k. 351–352; AIPN, sygn. IPN BU 0639/65/1, R. Wojcicki, Informacja dot. dyskusji nad wytycznymi na VII Zjazd odbytej w ODiSSie, Warszawa, XII 1975 r., k. 295–297.

<sup>58</sup> AIPN, sygn. IPN BU 0639/35/1, Informacja sporządzona na podstawie przeprowadzonej w dniu 15 I 1975 r. rozmowy telefonicznej z t.w. »Jarosławski«, Warszawa, 15 I 1975 r., k. 18; AIPN, sygn. IPN BU 0712/15, Informacja nt. sytuacji w środowiskach katolickich [źródło: t.w. »Jarosławski«], Warszawa, 12 V 1975 r., k. 91.

<sup>59</sup> AIPN, sygn. IPN BU 0648/143, Informacja nt. sytuacji w ruchu „Znak” [źródło: »Wiktor«], Warszawa, 14 I 1975 r., k. 201; AIPN, sygn. IPN BU 0648/143, Informacja sporządzona ze słów t.w. »Jarosławski«, Warszawa, 6 III 1975 r., k. 128–129; AIPN, sygn. IPN BU 0712/15, Informacja nt. sytuacji w środowiskach katolickich [źródło: t.w. »Teolog«], Warszawa, 20 V 1975 r., k. 104.

najważniejsi sojusznicy – posłowie Zabłocki, Auleytner i Tadeusz Myślik – byli uwikłani we współpracę z SB. Zwłaszcza w wypadku Auleytnera, TW „Anny/Jarosławskiego”, oznaczało to składanie wyczerpujących informacji na temat sytuacji w środowisku. Myślik współpracował jako TW „Anatol”, a Zabłocki rozmawiał z SB i był traktowany przez nią jako TW „Zachariasz” i „Paweł”, chociaż sam po latach odżegnywał się od tego, że był świadomym agentem. Można go uznać raczej za gracza, który posunął się za daleko, niż za donosiciela<sup>60</sup>.

Stomma już w 1974 r. stwierdzał, że postawienie przez komunistów kwestii umacniających rządu PZPR poprawek do konstytucji doprowadzi do konfliktu w Znak. W 1975 r. Zabłocki nie miał jeszcze w tej sprawie sformułowanego stanowiska, niemniej wobec zbliżających się wyborów do sejmu chciał dalszej izolacji Stommy w składzie koła poselskiego<sup>61</sup>. Z pewnością najbardziej na trwałości środowiska zależało temu ostatniemu. Jego własne środowisko krakowskie chciało jednak, podobnie jak ODiSS,

<sup>60</sup> AIPN, sygn. IPN BU 001102/1143, Notatka oceniająca t.w. „Zachariasza”, Warszawa, 22 V 1965 r., k. 11–13; AIPN, sygn. IPN BU 001102/1143, Notatka służbowa z rozmowy z Januszem Zabłockim, Warszawa, 12 V 1975 r., k. 17–23; AIPN, sygn. IPN BU 001102/1143, Raport o pozyskaniu w charakterze tajnego współpracownika Janusza Zabłockiego, Warszawa, 4 IX 1975 r., k. 24–27; AIPN, sygn. IPN BU 001102/1143, J. Zabłocki, „Oświadczenie”, Warszawa, 2 IX 1975 r., k. 28–29; AIPN, sygn. IPN BU 001102/1143, Wniosek o wyeliminowanie tajnego współpracownika i złożenie materiałów w archiwum, Warszawa, 15 XI 1982 r., k. 75; AIPN, sygn. IPN BU 0712/20/1, Plan przedsięwzięć operacyjnych dot. sprawy obiektowej krypt. »STUDIO«, Warszawa, 12 I 1971 r., k. 13; J. Zabłocki, *Dzienniki*, t. 2, s. 988–995; A. Wielowieyski, *Losowi na przekór*, s. 191–192; S. Cenckiewicz, „Endekoesbecja”. *Dezintegracja Polskiego Związku Katolicko-Społecznego w latach 1982–1986*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej” 2007, nr 1, s. 345–352; M. Strzelecka, op. cit., s. 356–359; A. Friszke, *Zawód: historyk*, rozmawiają J. Olaszek i T. Siewierski, Warszawa 2022, s. 478; idem, *Tajni współpracownicy UB/SB. Próba typologii przypadków*, w: *Naznaczeni i napiętnowani. O wykluczeniu politycznym*, red. M. Jarosz, Warszawa 2008, s. 96–103.

<sup>61</sup> AAN, ASS, sygn. 8, *Dziennik S. Stommy* za 1975 r., zapiski z 13 IV i 6 IX 1975 r., s.p.; AAN, ASS, sygn. 10, *Dziennik S. Stommy* za 1974 r., zapisek z 12 XII 1974 r., s.p.; AIPN, sygn. IPN BU 0639/35/1, Informacja dot. niektórych rozważań nt. perspektyw ruchu katolików świeckich, Warszawa, 25 II 1975 r., k. 27; J. Zabłocki, *Dzienniki*, t. 2, s. 1014–1024; idem, *Dzienniki 1976–1986*, t. 3, cz. 1, s. 27–36. S. Stomma, *Pościg za nadzieją*, s. 157–160.

konfrontacji i uznawało go za tego, który powinien być w niej twarzą przeciwników Zabłockiego. Sam Stomma był oburzony takim traktowaniem swojej osoby<sup>62</sup>.

Podczas kolejnych rozmów na przełomie 1975 i 1976 r. nie udało się wypracować wspólnego stanowiska. Grupa krakowska i większość klubów inteligencji były zdecydowanie przeciwne nowelizacji. ODiSS natomiast interesowała przede wszystkim sprawa zagwarantowania praw obywatelskich i wyznaniowych. Sam Łubieński nie był niechętny poprawkom, idąc w swej ugodowości wobec komunistów o wiele dalej niż Zabłocki. Ponieważ komuniści złagodzili część proponowanych zapisów, ten przychylił się do zdania Łubieńskiego i stał się orędownikiem poparcia przez Znak nowelizacji<sup>63</sup>.

Sam Łubieński kpił sobie z protestów intelektualistów przeciwko nowelizacji i uznawał, że te czy inne zapisy nie mają w systemie politycznym PRL-u większego znaczenia, gdyż PZPR była skrępowana jedynie dyrektywami Kremla. Wiedział, że Gierek traktuje całą sprawę prestiżowo i czyni z niej temat zastępczy wobec kłopotów gospodarczych i konsekwencji podpisania Aktu Końcowego KBWE, którego nie miał zamiaru przestrzegać. Jego zdaniem przed Znakiem stał dylemat: starać się ugrać pewne korzyści w zamian za poparcie nowelizacji czy iść na bezsensowną konfrontację z władzami. W środowisku ODiSS-u uznawano też, że zbliża się polityczne przesilenie w Polsce i w ZSRS, spodziewać się też można zmiany w Pałacu Prymasowskim wobec podeszłego wieku Wyszyńskiego. Otwierałoby to

---

<sup>62</sup> AAN, ASS, sygn. 8, Dziennik S. Stommy za 1975 r., zapiski z 3 IV, 21 V i 28 VIII 1975 r., s.p.

<sup>63</sup> AIPN, sygn. IPN BU 0639/33, Doniesienie opracowane na podstawie ustnej relacji t.w. »Trybun«, Kraków, 24 XII 1975 r., k. 7–9; AIPN, sygn. IPN BU 0639/33, Notatka ze spotkania z t.w. ps. »Krytyk«, Warszawa, 27 I 1976 r., k. 10–12; AIPN, sygn. IPN BU 0639/34, Informacja [źródło: t.w. »Jarosławski«], Warszawa, 12 XII 1975 r., k. 23–23; AIPN, sygn. IPN BU 0639/136/5, Informacja dot. zebrania koła posłów »Znak« [źródło: t.w. »Jarosławski«], Warszawa, 12 XII 1975 r., k. 19–20; AIPN, sygn. IPN BU 0639/136/5, Doniesienie opracowane na podstawie ustnej relacji t.w. »Trybun«, Kraków, 24 XII 1975 r., k. 35–37; S. Stomma, *Pościg za nadzieją*, s. 157–161; J. Zabłocki, *Dzienniki 1976–1986*, t. 3, cz. 1, s. 27–30, 33–34, 38–48, 51–60; R. Ptaszyński, *Stommizm. Biografia polityczna...*, s. 484–497; A. Micewski, *Współrzędzić czy nie kłamać? PAX i ZNAK w Polsce 1945–1976*, Kraków 1981, s. 246–248; M. Strzelecka, op. cit., s. 359–369; A. Friszke, *Oaza na Kopernika...*, s. 155–159; idem, *Koło posłów „Znak”...*, s. 139–144.

przed ośrodkiem perspektywy, których nie należało sobie zamykać niepopieraniem zmian w konstytucji. W samej sprawie dostrzegano w środowisku Zabłockiego szansę na ostateczną rozgrywkę ze swymi przeciwnikami wewnątrz Znak<sup>64</sup>.

Bardzo podobnie postawę swoich konkurentów postrzegał Stomma. Twierdził, że Zabłockim kierował pragmatyzm, ale Łubieńskiemu nie brakowało ideowości. Nawet gdyby nie widział korzyści praktycznych z popierania nowelizacji, zagłosowałby za nią z powodu swych przekonań. Łubieński mówił mu, że jest gotów wziąć „na siebie to odium”. Wobec dominującego w grupie krakowsko-KIK-owskiej przekonania, że jako koło poselskie „wcale nie musimy istnieć za każdą cenę”<sup>65</sup>, oznaczało to nieunikniony rozłam.

Najdłużej, jak wspominałem, starał mu się zapobiec Stomma. 9 stycznia 1976 r. w redakcji „Tygodnika Powszechnego” stwierdził, że poprzez poprawki w konstytucji, jeśli władza istotnie złagodzi ich wymowę. Spadła przez to na niego krytyka pozostałych redaktorów z Wiślniej, czym poseł był niemile zaskoczony. Stomma uznawał jednak, że gest niepoparcia nowelizacji musi mieć sens polityczny, nie zaś być tylko demonstracją. Cała sprawa stała się nieaktualna wobec tego, że projekt poprawek nie został w sposób istotny złagodzony, co ostatecznie skłoniło krakowskiego posła do ich niepopierania<sup>66</sup>.

14 stycznia 1976 r. na zebraniu warszawskiego KIK-u, na którym demonstracyjnie nie pojawił się Łubieński, działacze krytycznie odnieśli się do projektu nowelizacji. Podobne stanowisko zajęła dzień później redakcja

<sup>64</sup> AIPN, sygn. IPN BU 0712/15, Informacja nt. sytuacji w „Znaku” [źródło: „Herbert”], Warszawa, 10 XI 1975 r., k. 213; AIPN, sygn. IPN BU 0712/18, Informacja dot. sytuacji w „Znaku” [źródło: t.w. „Jarosławski”], Warszawa, 31 XII 1975 r., k. 66–69.

<sup>65</sup> AAN, ASS, sygn. 8, Dziennik S. Stommy za 1975 r., zapisek z 2 IX 1975 r., s.p.; AAN, ASS, sygn. 10, Dziennik S. Stommy za 1976 r., zapiski z 3, 5, 6, 14 i 17 I 1976 r., s.p.; AAN, ASS, sygn. 136, List Jacka [Woźniakowskiego?] do S. Stommy i Andrzeja [Wielowieyskiego] w sprawie stanowiska „Krakowa” wobec zmian w konstytucji, Kraków, 30 XII 1975 r., s.p.; List Jacka [Woźniakowskiego?] do S. Stommy w sprawie zmian w konstytucji, Kraków 24 I 1976 r., s.p.

<sup>66</sup> AAN, ASS, sygn. 10, Dziennik S. Stommy za 1976 r., zapiski z 9 i 13 I 1976 r., s.p.

„Więzi”<sup>67</sup>. 17 stycznia doszło do spotkania liderów ruchu Znak. Wzięli w nim udział Stomma, Zabłocki, Łubieński, prezesi klubów inteligencji katolickiej i redaktorzy naczelni periodyków związanych ze środowiskiem. Łubieński i jego zwolennicy odmówili poparcia krytycznego wobec propozycji poprawek konstytucji pisma do rządzących. Ponadto nie uznali tego spotkania za mające uprawnienia do wysuwania kandydatów na posłów. 20 stycznia Zabłocki wręczył Mazowieckiemu pismo swego środowiska odrzucające stanowisko reszty Znak w sprawie konstytucji. Łubieński natomiast odmówił przekazania memorandum redakcji „Tygodnika Powszechnego” oraz KIK-ów warszawskiego, krakowskiego, wrocławskiego i toruńskiego do Komisji Konstytucyjnej, w której zasiadał<sup>68</sup>.

Powyższe negocjacje odbywały się w burzliwej, pełnej wzajemnych pretensji atmosferze. Janusz Zabłocki wspominał:

Zirytowany jakimiś złośliwymi docinkami krakowiaków Konstanty Łubieński, który jest po zawale, wybucha i zaczyna krzyżeć „Jeśli jesteście tacy apolityczni, to po co pchacie się do sejmu? Na co wam to brukanie

---

<sup>67</sup> AKIK, sygn. 6/A/1975–1976, Protokół (8) z zebrania Zarządu Klubu Inteligencji Katolickiej w Warszawie w dn. 14 stycznia 1976, k. 29–37; AIPN, sygn. IPN BU 0639/136/4, K. Straszewski, Informacja dot. poglądów przedstawicieli KIK na temat zmian w Konstytucji PRL, Warszawa, 16 I 1976 r., k. 24–25; AIPN, sygn. IPN BU 0712/18, Informacja nt. posiedzenia zarządu KIK-u warszawskiego [źródło: t.w. „Teolog”], Warszawa, 15 I 1976 r., k. 101–102; AIPN, sygn. IPN BU 0712/18, Informacja nt. sytuacji w „Znaku” [źródło: t.w. „Teolog”], Warszawa, 17 I 1976 r., k. 103–104.

<sup>68</sup> AAN, KC PZPR, sygn. V/133, Proponowany skład nadzwyczajnej komisji sejmowej dla rozpatrzenia poselskiego projektu ustawy o zmianach w Konstytucji PRL, k. 776; AAN, KIK-W, sygn. 37, Kryzys ruchu »Znak«, III 1976 r., k. 120; AAN, AJZ, sygn. 33, Stanowisko ODiSS w sprawie oceny przez środowisko „Znak” zmian w konstytucji, I 1976 r., s.p.; AAN, AJZ, sygn. 33, Uchwała środowiska ODiSS w sprawie projektowanych zmian w konstytucji, Warszawa, 15 I 1976 r., s.p.; AIPN, sygn. IPN BU 0639/136/4, Informacja dot. przebiegu nadzwyczajnego zebrania kierowników środowisk ZNAK-owskich, Warszawa, 19 I 1976 r., k. 26–28; AIPN, sygn. IPN BU 0639/136/4, Inicjatywy środowisk »Znak« w sprawie zmian w Konstytucji PRL oraz reprezentacji katolików w Sejmie, I 1976 r., k. 29–30; AIPN, sygn. IPN BU 0712/18, Informacja nt. zebrania liderów „Znaku” [źródło: t.w. „Teolog”], Warszawa, 20 I 1976 r., k. 107–110; AIPN, sygn. IPN BU 0712/21, Informacja sporządzona na podstawie słów t.w. „Jarosławski”, Warszawa, 15 I 1976 r., k. 128.

rąk. Zostawcie tę brudną robotę innym”. Z kolei uniósł się Turowicz: „Jeśli po trzydziestu latach Polska jest między Łabą a Szanghajem inna, to dzięki temu, że jest »Tygodnik Powszechny«”. Łubieński zrobił się purpurowy z gniewu: „O, nie! To dzięki temu, że tacy są polscy robotnicy i chłopi”. W obawie, że coś się stanie, z trudem go uspokoił<sup>69</sup>.

Łubieński zarzucał swym oponentom, że lekceważą państwo, któremu wiele zawdzięczają. Uważał też, że Stomma, wiedząc, że, nie ma szans na pozostanie w sejmie, chce z niego odejść w aureoli politycznego męczennika<sup>70</sup>.

Postawa Łubieńskiego nie oznaczała jednak bezkrytycznej akceptacji projektu poprawek. Poseł prowadził w tej sprawie rozmowy ze Stanisławem Kanią i dopytywał go o to, czy prawdziwe są pogłoski, że władze chcą umieścić w herbie państwa sierp i młot. W styczniu 1976 r., na posiedzeniu Komisji Konstytucyjnej, pytał, jak zasada przewodniej roli PZPR-u ma się do pluralizmu światopoglądowego. Zaznaczał jednak, że nie jest przeciwny samemu zapisowi o dominacji komunistów<sup>71</sup>. Indagował też o szczegóły dotyczące określenia w ustawie zasadniczej kierunków polityki zagranicznej<sup>72</sup> oraz wartości moralnych umieszczonych w konstytucji<sup>73</sup>. Bardziej jednak interesowały go szczegółowe kwestie: kontrolna funkcja sejmu w aspekcie planowania gospodarczego<sup>74</sup> i pozycja prezesa

<sup>69</sup> J. Zabłocki, *Dzienniki 1976–1986*, t. 3, cz. 1, s. 45–46.

<sup>70</sup> AIPN, sygn. IPN BU 0712/18, Informacja dot. zebrania liderów środowiska „Znak” [źródło: „Wiktor”], Warszawa, 22 I 1976 r., k. 122–123.

<sup>71</sup> ASRP, sygn. 738/23aPRL, Protokół 2 posiedzenia Komisji Nadzwyczajnej dla przygotowania projektu ustawy o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, 23 I 1976 r., k. 58; ASRP, sygn. 738/23aPRL, Stenogram z posiedzenia Komisji Nadzwyczajnej dla przygotowania projektu ustawy o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 23 stycznia 1976 r., k. 168–169.

<sup>72</sup> ASRP, sygn. 738/23aPRL, Stenogram z obrad Komisji Nadzwyczajnej dla przygotowania projektu ustawy o zmianie Konstytucji PRL, odbytych w dniu 7 I 1976 r., k. 27.

<sup>73</sup> ASRP, sygn. 738/23aPRL, Protokół 2 posiedzenia Komisji Nadzwyczajnej dla przygotowania projektu ustawy o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, 23 I 1976 r., k. 58; ASRP, sygn. 738/23aPRL, Stenogram z posiedzenia Komisji Nadzwyczajnej dla przygotowania projektu ustawy o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 23 stycznia 1976 r., k. 173–174.

<sup>74</sup> ASRP, sygn. 738/23aPRL, Protokół 2 posiedzenia Komisji Nadzwyczajnej dla



NIK-u względem rządu<sup>75</sup>. Łubieński sprzeciwiał się też uznaniu, że rozwój państwa zależy tylko od lojalności obywateli, domagając się odnotowania, że jest to powiązane także z czynnikami ekonomicznymi<sup>76</sup>.

31 stycznia 1976 r. poseł wystosował swój list do Komisji Konstytucyjnej, prezentując go jako nie tylko swoje stanowisko, lecz także efekt negocjacji w ruchu Znak, co było oczywistym nadużyciem. Twierdził w nim, że projekt nowelizacji wzmacnia niepodległość i bezpieczeństwo PRL-u, potwierdza prawa obywatelskie, sprzyja rozwojowi ekonomicznemu i reformuje ustrój, umacniając władzę wykonawczą. Nie miał nic przeciwko zapisowi o przewodniej roli partii komunistycznej, uznając to za stwierdzenie faktu od dawna istniejącego. Jego zastrzeżenia wzbudzała natomiast zasada uprzywilejowania światopoglądu socjalistycznego – domagał się zagwarantowania praw także innych światopoglądów oraz uznania humanizmu za drogę do budowy „społeczeństwa socjalistycznego”. Powtarzał też swoje wcześniejsze uwagi na temat niezależności organów kontroli państwowej. Łubieński sprzeciwiał się uzależnieniu praw obywatelskich od lojalności wobec państwa. Irytował go też zapis o konieczności zachowania lojalności przez Polonię. Uważał, że może on jedynie urazić emigrantów. Część z tych uwag została uwzględniona. Zlekceważono jednak postulaty Łubieńskiego dotyczące praworządności i NIK-u oraz osłabienia wymowy zapisu o socjalistycznym wychowaniu młodych obywateli<sup>77</sup>. Nie zmieniło to jednak stosunku posła do nowelizacji.

---

przygotowania projektu ustawy o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, 23 I 1976 r., k. 60–61; ASRP, sygn. 738/23aPRL, Stenogram z posiedzenia Komisji Nadzwyczajnej dla przygotowania projektu ustawy o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 23 stycznia 1976 r., k. 181, 183, 189–191.

<sup>75</sup> ASRP, sygn. 738/23aPRL, Stenogram z obrad Komisji Nadzwyczajnej dla przygotowania projektu ustawy o zmianie Konstytucji PRL w dniu 4 II 1976 r., k. 274–275.

<sup>76</sup> Ibidem, k. 284.

<sup>77</sup> ASRP, sygn. 738/23aPRL, Pismo K. Łubieńskiego do A. Werblana, przewodniczącego Zespołu Redakcyjnego Komisji Nadzwyczajnej dla przygotowania projektu ustawy o zmianie Konstytucji PRL, Warszawa, 31 I 1976 r., k. 411–416; *List Konstantego Łubieńskiego do marszałka Sejmu z 31 stycznia 1976 r.*, w: A. Friszke, *Koło posłów „Znak”...*, s. 585–590.

Całkowicie odmienny był list liderów ruchu Znak do Henryka Jabłońskiego, przewodniczącego Komisji Konstytucyjnej, sformułowany 17 stycznia, który popierał Stomma. Uznawano, że uprzywilejowanie PZPR-u narusza zasady pluralizmu i równości. Nie zaprzeczano dominującej roli komunistów, ale stwierdzano, że wpisanie jej do konstytucji oznacza prymat światopoglądu materialistycznego. Uważano, że czynienie z układów międzynarodowych normy konstytucyjnej jest niepotrzebne. Krytykowano samą procedurę wprowadzania zmian jako nagłą i lekceważącą konsultacje społeczne. Postulowano też zabezpieczenie i rozszerzenie praw obywatelskich<sup>78</sup>. Łubieński i Zabłocki sprzeciwili się, żeby memorandum to zostało podpisane w sposób sugerujący, że jest ono jednolitym stanowiskiem Znak<sup>79</sup>. Jak zaznaczył Andrzej Friszke, był to jedyny list protestujący przeciwko nowelizacji sformułowany przez oficjalnie działające środowisko społeczno-ideowe<sup>80</sup>.

21 stycznia Zabłocki oświadczył Stommie, że rozłam w zasadzie już stał się faktem, a dyskutować można jedynie o formie zakończenia współpracy<sup>81</sup>. Do takiego zdania przychylali się też inni działacze środowiska i nawet Stomma stracił wkrótce resztę nadziei na porozumienie. 29 stycznia podczas rozmowy z Kanią jasno oświadczył, że nie poprze projektu nowelizacji<sup>82</sup>. Tego samego dnia napisał list do Komisji Konstytucyjnej, w którym krytykował wpisanie do ustawy zasadniczej PZPR-u, ZSL-u i SD, w czym widział zaprzeczenie procesu demokratyzacji i zagwarantowanie na czas

---

<sup>78</sup> ASRP, sygn. 738/23aPRL, Pismo liderów ruchu „Znak” B. Cywińskiego, K. Czaplńskiego, T. Mazowieckiego, A. Święcickiego, J. Turowicza, A. Tycy, S. Wilkanowicza, J. Woźniakowskiego, H. Malewskiej i A. Gołubiewa do H. Jabłońskiego, Warszawa, 17 I 1976 r., k. 431–437.

<sup>79</sup> AAN, ASS, sygn. 10, Dziennik S. Stommy za 1976 r., zapiski z 20 i 21 I 1976 r., s.p.

<sup>80</sup> A. Friszke, *Oaza na Kopernika...*, s. 158.

<sup>81</sup> AAN, ASS, sygn. 136, List S. Stommy do K. Wojtyły, 28 II 1976 r., k. 3–4; por. AAN, ASS, sygn. 8, Dziennik S. Stommy za 1975 r., zapiski z 1 i 15 XII 1975 r., s.p.

<sup>82</sup> AAN, ASS, sygn. 10, Dziennik S. Stommy za 1976 r., zapisek z 29 I i 5 II 1976 r., s.p.; AIPN, sygn. IPN BU 0639/65/2, R. Wojcicki, „Informacja dot. aktualnej postawy politycznej St. Stommy”, Warszawa, 28 I 1976 r., k. 29–31.

nieokreślony władzy komunistów. Oburzało go też uzależnienie praw obywatelskich od, jak ironicznie to określał, „dobrego sprawowania”<sup>83</sup>.

3 lutego 1976 r. odbyło się burzliwe zebranie koła posłów Znak, po którym Stomma zapisał w swym dzienniku: „Smutny koniec pracy politycznej”<sup>84</sup>. Starał się wtedy raz jeszcze przekonać swoich kolegów do wstrzymania się od głosu w imię jedności ruchu. Łubieński wówczas brutalnie oświadczył, że wraz z Zabłockim, Auleytnerem i Myślikiem przekazał już swoje uwagi w tej sprawie rządzącym, ale nie poinformuje o ich treści Stommie, gdyż nie chce, żeby dokument ten ogłosiła Wolna Europa. Jednocześnie stwierdził, że poprze nowelizację, oświadczając, że PZPR jest istotnie przywódczą siłą polityczną w Polsce, a komuniści prowadzą dobrą politykę. Po stronie Łubieńskiego stanęli pozostali trzej posłowie, zarzucając Stommie, że swymi działaniami prowadzi do rozłamów w ruchu. Łubieński oświadczył też, że bez względu na wszelkie protesty środowiska zabierze głos w sejmie w trakcie debaty nad nowelizacją<sup>85</sup>.

Im bliżej jednak było rozstrzygającego 10 lutego, tym pewność siebie Łubieńskiego malała. 7 lutego 1976 r. zmarł Jan Frankowski, jego wieloletni przyjaciel, a potem rywal, który był od niego dwa lata młodszy. Przypomniało to Konstantemu, że stoi u kresu swej politycznej drogi. Łubieńskiego gnębił też fakt, że przez swą postawę stracił zaufanie episkopatu. Jako że współautorem projektowanej mowy w sprawie nowelizacji był Zabłocki, Łubieński chciał na niego zrzucić konieczność jej wygłoszenia, dając do zro-

---

<sup>83</sup> ASRP, sygn. 738.23aPRL, List S. Stommy do H. Jabłońskiego, przewodniczącego Komisji Nadzwyczajnej dla przygotowania projektu ustawy dla zmiany Konstytucji PRL, Warszawa, 29 I 1976 r., k. 427–429; AAN, ASS, sygn. 136, List S. Stommy do H. Jabłońskiego, przewodniczącego Komisji Nadzwyczajnej dla przygotowania projektu ustawy dla zmiany Konstytucji PRL, I 1976 r., s.p.; *List Stanisława Stommy z 29 stycznia 1976 r. do przewodniczącego Komisji Nadzwyczajnej dla przygotowania projektu ustawy o zmianie Konstytucji PRL*, w: A. Friszke, *Koło posłów „Znak”...*, s. 582–585.

<sup>84</sup> AAN, ASS, sygn. 10, Dziennik S. Stommy za 1976 r., zapiski z 3 II 1976 r., s.p.

<sup>85</sup> AIPN, sygn. IPN BU 0639/136/4, K. Straszewski, „Informacja dot. posiedzenia koła posłów Znak”, Warszawa, II 1976 r., k. 53–56; AIPN, sygn. IPN BU 0712/18, Informacja spisana ze słów t.w. ps. »Jarosławski«, Warszawa, 11 II 1976 r., k. 152–156. Łubieński od dłuższego czasu zarzucał Stommie, że przekazuje Wolnej Europie informacje o sytuacji w środowisku; AIPN, sygn. IPN BU 0712/15, Informacja nt. sytuacji w „Znaku” [źródło: t.w. »Jarosławski“], Warszawa, 22 V 1975 r., k. 111.

zumienia, że nie czuje się na siłach do występowania w sejmie. Ostatecznie jednak zabrał głos w debacie, a jego przemówienie było potwierdzeniem jego poglądów i drogi polityczno-ideowej, jaką przeszedł. Podkreślał w nim, że PRL to państwo suwerenne, a Polacy są społeczeństwem zjednoczonym na gruncie racji stanu. Jej wyznacznikami były system sojuszy i rozwój gospodarczy, gwarantowany dzięki socjalizmowi. Przyznawał, że zapis o przywódczej roli komunistów mógł wystraszyć bezpartyjnych, obawiających się o swobody światopoglądowe. Nie uspokajało wszak wszystkich skreślenie zapisu o sankcjach za nadużywanie wolności sumienia, a jak się wydaje, nie był też tym do końca ułagodzony sam Łubieński. Ostatecznie jednak poseł stwierdził, że chociaż nowelizacja nie zamyka procesu naprawy ustroju, posłowie Znak mają do niej stosunek pozytywny<sup>86</sup>.

Stomma przed mową Łubieńskiego prosił go, żeby nie przedstawiał jej jako stanowiska ruchu, a gdy Łubieński zabrał głos, wyszedł z sali obrad<sup>87</sup>. Czterej posłowie koła Znak zagłosowali za zmianami w konstytucji. Stommę namawiano, aby idąc na kompromis, po prostu nie wziął udziału w głosowaniu. Poseł jednak udał się na salę i jako jedyny wstrzymał się od głosu. Nie było to dla niego łatwe. W swym dzienniku podsumował to słowami: „Dzień najtrudniejszy. Historyczny”<sup>88</sup>. Oczywiście Stomma potem wielokrotnie musiał odpowiadać na pytania, dlaczego nie głosował „przeciw”. Taki sposób głosowania uznawał jednak za postawę nazbyt opozycyjną, „palącą mosty”. Poseł bowiem nawet po 10 lutego 1976 r. miał jeszcze nadzieję na pewien kompromis z władzami. Uznał jednak, że musi

<sup>86</sup> BS, Sprawozdanie Stenograficzne z 32 posiedzenia Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 10 lutego 1976 r., ł. 36–41; J. Zabłocki, *Dzienniki 1976–1986*, t. 3, cz. 1, s. 60–66; A. Friszke, *Koło posłów „Znak”...*, s. 144–145.

<sup>87</sup> AAN, ASS, sygn. 10, Dziennik S. Stommy za 1976 r., zapisek z 8 II 1976 r., s.p.; AAN, ASS, sygn. 136, List S. Stommy do K. Łubieńskiego, 8 II 1976 r., s.p.; *List Stanisława Stommy do Konstantego Łubieńskiego z 8 lutego 1976 r. dotyczący podziału w Kole Posłów „Znak”*, w: A. Friszke, *Koło posłów „Znak”...*, s. 590–591; S. Stomma, *Pościg za nadzieją*, s. 161; J. Zabłocki, *Dzienniki 1976–1986*, t. 3, cz. 1, s. 6; R. Ptasiński, *Stommizm. Biografia polityczna...*, s. 497–498. Dzień przed głosowaniem Stomma starał się jeszcze bezskutecznie namówić Zabłockiego do odcięcia się od Łubieńskiego; AAN, ASS, sygn. 10, Dziennik S. Stommy za 1976 r., zapisek z 9 II 1976 r., s.p.

<sup>88</sup> AAN, ASS, sygn. 10, Dziennik S. Stommy za 1976 r., zapisek z 10 II 1976 r., s.p.

zamanifestować swoje poglądy i nie może przekroczyć granicy kompromisu. W istocie mało kto rozumiał sens jego gestu – zwykle upraszczano go słowami o „Reytanie PRL”, tak jakby ten polityk zawsze zajmował stanowisko opozycyjne. Politycznie wstrzymanie się Stommy nie miało znaczenia – nie mogło zmienić losu nowelizacji. Poseł wiedział, jakie ryzyko wiąże się z jego postawą. Zdawał sobie sprawę z tego, że znacząco utrudni to jego kandydowanie w kolejnych wyborach do sejmu i przypieczętuje rozłam w ruchu Znak. Niezależnie od tego zarówno posłowie z jego koła, jak i poseł Bolesław Piasecki, a także inni parlamentarzyści wyrażali szacunek dla jego odwagi i konsekwencji. Jeden z gratulujących powiedział mu: „my to Polska tchórzliwa. Polska tchórzliwa chce uczcić polityczną odwagę”. Stefan Wyszyński pochwalił Stommę, ale miał wątpliwości, czy to dobrze, że przestanie on być posłem. Łubieńskiego potępiał też kardynał Wojtyła, ale zdarzali się biskupi, którzy uznawali, że miał on swoje racje<sup>89</sup>. Stanowisko episkopatu było jednak w tej sprawie zasadnicze. W liście do Jabłońskiego z 9 stycznia biskupi skrytykowali uzależnianie praw obywatelskich od wykonywania obowiązków i sprzeciwiali się uprzywilejowaniu światopoglądu socjalistycznego jako uderzeniu w wolność jednostki i podwyższeniu rangi sojuszu z Sowietami jako zagrażającego suwerenności<sup>90</sup>. Swoje wątpliwości

---

<sup>89</sup> AIPN, sygn. IPN BU 0639/136/4, Informacja dot. wstępnych komentarzy nt. zmian w Konstytucji PRL po ich ogłoszeniu w prasie centralnej, Warszawa, 26 I 1976 r., k. 32–33; AIPN, sygn. IPN BU 0639/136/4, R. Wojcicki, Informacja dot. aktualnej postawy politycznej S. Stommy, Warszawa, 28 I 1976 r., k. 50–52; AIPN, sygn. IPN BU 0712/18, Informacja nt. sytuacji w „Znaku” [źródło: t.w. „Teolog”], Warszawa, 18 II 1976 r., k. 175–177; AIPN, sygn. IPN BU 0712/18, Informacja nt. sytuacji w KIK-u warszawskim [źródło: „Wiktor”], Warszawa, 21 II 1976 r., k. 198; AAN, ASS, sygn. 10, Dziennik S. Stommy za 1976 r., zapiski z 10, 13 i 26 II 1976 r., s.p.; AAN, ASS, sygn. 136, List S. Stommy do B. Dąbrowskiego, Warszawa, 26 II 1976 r., s.p.; AAN, ASS, sygn. 136, List S. Stommy do S. Wyszyńskiego, Warszawa, 11 III 1976 r., s.p.; AAN, ASS, sygn. 136, List S. Stommy do S. Wyszyńskiego, 1976 r., s.p.; AAN, ASS, sygn. 136, List S. Stommy do K. Wojtyły, 28 II 1976 r., k. 1–4; S. Stomma, *Trudne lekcje historii*, Kraków 1998, s. 178–180; idem, *Pościg za nadzieją*, s. 160–164; R. Ptaszyński, *Stommizm. Biografia polityczna...*, s. 497–507.

<sup>90</sup> 9 stycznia 1976, Warszawa. *Memoriał konferencji Episkopatu Polski skierowany do przewodniczącego komisji nadzwyczajnej dla przygotowania projektu ustawy o zmianie Konstytucji PRL H. Jabłońskiego*, w: P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 3: 1975–1989, Poznań–Pelplin 1996, s. 21–26.

powtórzyli w kolejnym memoriale z 26 stycznia, gdzie jednak z zadowoleniem przyjęli stępienie ostrza zapisu o związku praw i obowiązków<sup>91</sup>. W istocie było to stanowisko bardzo podobne do poglądu „antynowelizacyjnej” części ruchu Znak i miało duży wpływ na postawę Stommy. Sami komuniści zresztą zauważali, że szczególnie krytycznie nastawieni wobec PRL-u biskupi znajdowali płaszczyznę porozumienia w sprawie nowelizacji z przeciwną jej grupą Stommy<sup>92</sup>. Ewa Czaczkowska dostrzegła, że Wyszyński, chociaż krytyczny wobec zmian w konstytucji, nie opowiedział się wyraźnie po żadnej ze stron konfliktu, uznając zasadność istnienia koła Znak w sejmie. Dokonywał jednak pewnych demonstracyjnych gestów wobec rozłamowców, sygnalizując niechęć wobec ich wyboru<sup>93</sup>.

Epilogiem sprawy nowelizacji stały się negocjacje nad składem koła Znak w kolejnym sejmie. Kwestię rozgrywał sekretarz KC Stanisław Kania. Pozorował on negocjacje ze Stommą, dając mu złudne nadzieje na wejście do parlamentu za cenę uznania przywództwa Łubieńskiego. Stomma proponował zamiast tego wariant, w którym posłami byłiby Zabłocki i Łubieński oraz jego zwolennicy, tworzący luźną konfederację posłów „znakowskich”, sam Stomma byłby zaś posłem „pozakołowym”. W istocie rozmowy te były bez znaczenia – Kania porozumiał się za plecami Stommy z Łubieńskim

<sup>91</sup> 26 stycznia 1976, Warszawa. *Memoriał konferencji Episkopatu Polski skierowany do przewodniczącego komisji nadzwyczajnej dla przygotowania projektu ustawy o zmianie konstytucji PRL H. Jabłońskiego*, w: P. Raina, op. cit., s. 26–29; *Marzec 1976, Warszawa. Wyjaśnienie sekretariatu Episkopatu dla wiernych w związku z pytaniami dotyczącymi zmiany Konstytucji*, w: ibidem, s. 31–33.

<sup>92</sup> *Dokument nr 14. Opracowanie dyrektora Departamentu IV MSW gen. Konrada Straszewskiego dotyczące zaangażowania resortu w zwalczanie „negatywnych” zjawisk w Kościele Rzymsko-Katolickim*, w: A. Friszke, *PRL wobec Kościoła. Akta Urzędu do spraw Wyznań 1970–1978*, Warszawa 2010, s. 193–196.

<sup>93</sup> E. K. Czaczkowska, *Kardynał Wyszyński*, Warszawa 2009, s. 339–340. Na przykład w 1976 r. kardynał nie przyjął życzeń świątecznych od posłów, zarzucając im, że nie są w „jedności chrześcijańskiej”. Łubieński tłumaczył się wtedy nieporadnie, że nikt tak jak on i jego koledzy nie pragną jedności działaczy Znak; AAN, AJZ, sygn. 149, Pismo S. Wyszyńskiego do K. Łubieńskiego, Warszawa, 23 XII 1976 r., s.p.; AAN, AJZ, sygn. 149, Pismo K. Łubieńskiego do S. Wyszyńskiego, Warszawa, 28 XII 1976 r., s.p.

i Zabłockim, którzy przedstawili mu do zatwierdzenia swoją listę kandydatów – nie było na niej Stommy<sup>94</sup>.

Oznaczało to, że rozłam w ruchu Znak stał się faktem – posłami mieli zostać reprezentanci frakcji popieranej przez władzę, ale bez akceptacji większości środowiska. Emocje tymczasem nie opadały. Zabłocki twierdził, że Stomma dokonał patetycznego, niepotrzebnego gestu, a Stomma uznawał, że Łubieński i Zabłocki okazali się ostatnimi oportunistami i mogliby zapisać się do ChSS-u (ugrupowania, które uchodziło w środowiskach katolickich za skrajnie podporządkowane komunistom)<sup>95</sup>. Łubieński z pewnością naiwnie wierzył deklaracjom władz<sup>96</sup>. Nie był jednak oportunistą, ale człowiekiem, który zachował się konsekwentnie, zgodnie ze swą drogą polityczną w PRL-u. 23 lutego, przemawiając na forum Ogólnopolskiego Komitetu FJN, którego był wiceprzewodniczącym, powtórzył tezy ze swego sejmowego przemówienia<sup>97</sup>.

Posłami w 1976 r. zostali zatem Łubieński, Zabłocki, Auleytner, Jerzy Ozdowski i Ryszard Bender<sup>98</sup>. Jak już wcześniej przewidywał Piasecki, w sejmie zasiedli zatem sprawcy rozłamu i „trzech Auleytnerów”<sup>99</sup>. Stano-

---

<sup>94</sup> AAN, AJZ, sygn. 81, Zmiany w zespole poselskim katolickiej grupy ZNAK, k. 1–7; AAN, AJZ, sygn. 151, Wytyczne środowiska „neo-Znaku” w sprawie rozłamu, ok. 1976 r., s.p.; AAN, KIK-W, sygn. 9, Protokół (9) z zebrania Zarządu KIK w Warszawie w dniu 1 marca 1976 r., k. 1–2; AAN, KIK-W, sygn. 37, Kryzys ruchu »Znak«, III 1976 r., k. 120–123; J. Zabłocki, *Dzienniki 1956–1965*, s. 518–519; idem, *Dzienniki 1976–1986*, t. 3, cz. 1, s. 145–147, 154–157, 161–162, 164–165, 265–272; idem, *Dzienniki 1976–1986*, t. 3, cz. 2: 1982–1986, Warszawa 2013, s. 502–503; S. Stomma, *Trudne lekcje historii*, s. 178–180; idem, *Pościg za nadzieją*, s. 160–164; R. Ptasiński, *Stommizm. Biografia polityczna...*, s. 497–507; M. Strzelecka, op. cit., s. 369–373; A. Friszke, *Koło posłów „Znak”...*, s. 145–146.

<sup>95</sup> J. Zabłocki, *Dzienniki 1976–1986*, t. 3, cz. 1, s. 265–272; idem, *Dzienniki 1976–1986*, t. 3, cz. 2, s. 502–503.

<sup>96</sup> AIPN, sygn. IPN BU 0712/17, Informacja nt. sytuacji w „neo-Znaku” [źródło: „Herbert”], Warszawa, 29 III 1976 r., k. 33–34.

<sup>97</sup> AAN, Biuro Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego w Warszawie, sygn. 350, Stenogram z plenarnego posiedzenia OK FJN, 23 II 1976 r., k. 44–47.

<sup>98</sup> ASRP, Ankieta poselska K. Łubieńskiego w Sejmie VII kadencji, 1976 r., k. 59.

<sup>99</sup> J. Zabłocki, *Dzienniki 1976–1986*, t. 3, cz. 1, s. 35–36; M. Łętowski, *Ruch i koło poselskie Znak 1957–1976*, Katowice 1998, s. 120.

wisko środowiska Znak było wobec tego faktu jednoznacznie negatywne – odmówili oni posłom prawa występowania pod nazwą koła posłów Znak. Oczywiście Łubieński, który został szefem ugrupowania, lekceważył te obiekcje, ale zwyczajowo jego i jego kolegów nazywano odtąd posłami „neo-Znak”. Nazwa ta przyłgnęła do całej grupy rozłamowej<sup>100</sup>.

Łubieński miał być tym wszystkim przygnębiony. Szczególnie uraziła go postawa Stommy, któremu pomagał w dawnych czasach. Jak się wydaje, poseł miał pewne nadzieje na współpracę obu części środowiska, co przejawiało się w tym, że chociaż dbał o to, ażeby to „neo-Znak” miał kontrolę nad finansującą jego przedsięwzięcia spółką Libella, to równocześnie starał się, żeby dotacje z niej otrzymywał też historyczny Znak (sprawę Libelli UdsW traktował jako krok represywny wobec historycznego Znak, w co zaangażowany był Zabłocki, traktujący tę sprawę jako element nacisku)<sup>101</sup>.

<sup>100</sup> AKIK, sygn. 5/A/1976a, Protokół Walnego Zebrania Członków Zwyczajnych Klubu Inteligencji Katolickiej w W-wie w dn. 28 marca 1976 r., k. 12–65; AKIK, sygn. 5/A/1976a, Pismo liderów środowiska „Znak” do K. Łubieńskiego, Warszawa, 12 III 1976 r., k. 110; AKIK, sygn. 5/A/1976B, AKIK, sygn. 6/A/1975–1976, Protokół Zebrania Zarządu KIK-u warszawskiego 1 III 1976 r., k. 38–39; AAN, AJZ, sygn. 148, Pismo liderów środowiska „Znak” do J. Zabłockiego, Warszawa, 12 III 1976 r., s.p.; AAN, KIK-W, sygn. 31, Uchwała środowisk ruchu „Znak” w sprawie prawa do używania nazwy „koło poselskie Znak”, 11 IV 1976 r., k. 62; AAN, KIK-W, sygn. 32, Protokół spotkania liderów ruchu „Znak” w Warszawie, 11 IV 1976 r., k. 1–15; AAN, ASS, sygn. 140, Pismo redakcji „Więzi” do S. Stommy, 11 II 1976 r., s.p.; AAN, ASS, sygn. 140, Pismo Zarządu KIK-u we Wrocławiu do S. Stommy, 3 IV 1976 r., s.p.; AIPN, sygn. IPN BU 0639/34, Odpis listu przywódców środowiska „Znak” do posłów K. Łubieńskiego, J. Zabłockiego, W. Auleytnera, R. Bendera, J. Ozdowskiego, 24 IV 1976 r., k. 63–66; AIPN, sygn. IPN BU 0712/18, Informacja nt. zebrania KIK-u warszawskiego 1 III 1976 r., Warszawa, 5 III 1976 r., k. 252–254; *List przywódców ruchu „Znak” z 12 marca 1976 r. do wywodzących się z ruchu „Znak” kandydatów na posłów*, w: A. Friszke, *Koło posłów „Znak”...*, s. 591–592; *List redaktorów naczelnych „Tygodnika Powszechnego”, miesięczników „Znak” i „Więź”, dyrektora Społecznego Instytutu Wydawniczego „Znak” oraz prezesów czterech klubów inteligencji katolickiej do posłów określających się jako Koło Posłów „Znak” z 24 kwietnia 1976 r.*, w: ibidem, s. 595–599; A. Micewski, op. cit., s. 252–253; A. Friszke, *Oaza na Kopernika...*, s. 162–167.

<sup>101</sup> AIPN, sygn. IPN BU 0712/19, Informacja nt. sytuacji w „neo-Znaku” [źródło: t.w. „Jarosławski”], Warszawa, 5 V 1976 r., k. 52; AIPN, sygn. IPN BU 0648/138, Zapis dokumentacyjny z rozmowy z posłem K. Łubieńskim odbytej w dniu 10 marca 1977 r., Warszawa, 12 III 1977, k. 327–328; AIPN, sygn. IPN BU 1585/19285, Pismo Prezy-



Był przy tym przekonany, że on i jego koledzy z sejmu reprezentują środowisko Znak, jego tradycję i kapitał społeczny<sup>102</sup>. Wiosną 1976 r. mówił przewodniczącemu Europejskiego Forum Laikatu René Tardiemu, że racja stoi po stronie tych, którzy chcą „wychodzić do społeczeństwa”, nie zaś być polityczną elitą. Uważał, że to jego środowisku bliżej jest do tej pierwszej opcji<sup>103</sup>. W listach z 25 marca i 1 czerwca 1976 r. do liderów historycznego Znak posłowie koła Łubieńskiego starali się jeszcze powstrzymać postępujący rozłam. Występując jednak z pozycji zwycięzców, nie mogli chyba spodziewać się podporządkowania ze strony Stommy czy Turowicza<sup>104</sup>. Retorykę zwycięzcy prezentował też Łubieński w piśmie do szefa UdsW Kazimierza Kąkola, w którym domagał się uznania, z wszelkimi tego konsekwencjami, że to jego środowisko jest spadkobiercą, także materialnym, przedrozmowego ruchu Znak<sup>105</sup>. Tymczasem w warszawskim KIK-u nie-

---

dium Zarządu KIK-u warszawskiego do ministra finansów w sprawie „Libelli”, 1976 r., k. 98–99; AIPN, sygn. IPN BU 1585/19285, Notatka J. Zabłockiego w sprawie „Libelli” adresowana do UdsW, 23 II 1977 r., k. 119–120; AIPN, sygn. IPN BU 1585/19285, J. Zabłocki, Notatka w sprawie ostatecznego rozwiązania problemu CWU »Libella«, 1977 r., k. 132–133; AIPN, sygn. IPN BU 1585/19289, Pismo Zarządu KIK-u warszawskiego i redakcji „Więzi” do kierownika UdsW K. Kąkola ws. „Libelli”, Warszawa, 2 II 1977 r., k. 14–15; AIPN, sygn. IPN BU 1585/19289, Oświadczenie Prezydium Zarządu Polskiego Klubu Inteligencji Katolickiej w sprawie podstaw finansowania środowisk ruchu »Znak«, Warszawa, 3 I 1977 r., k. 19–20; J. Zabłocki, *Dzienniki 1976–1986*, t. 3, cz. 1, s. 102–103, 130–131, 137–138, 153–154, 168–169, 177, 179–182, 184–186, 189, 191–193, 199–203, 239; idem, *Dzienniki 1976–1986*, t. 3, cz. 2, s. 273–274; P. Kądziela, *Libella 1957–1997. Historia i współczesność*, Warszawa 1997, s. 58–84; A. Friszke, *Oaza na Kopernika...*, s. 172–178.

<sup>102</sup> AIPN, sygn. IPN BU 0712/17, Informacja nt. sytuacji w „neo-Znaku” [źródło: t.w. „Jarosławski”], Warszawa, 25 III 1976 r., k. 14.

<sup>103</sup> AIPN, sygn. IPN BU 0712/19, Informacja nt. wizyty R. Tardiego w Polsce [źródło: t.w. „Jarosławski”], Warszawa, 4 V 1976 r., k. 43.

<sup>104</sup> AAN, ASS, sygn. 136, List posłów Łubieńskiego, Zabłockiego, Auleytnera, Bendera i Ozdowskiego do T. Mazowieckiego, J. Turowicza, A. Święcickiego i S. Stommy, Warszawa, 25 III 1976 r., k. 1–4; AAN, KIK-W, sygn. 32, List otwarty posłów Łubieńskiego, Zabłockiego, Auleytnera, Bendera i Ozdowskiego do członków KIK-ów i środowiska „Znak”, Warszawa, 1 VI 1976 r., s.p.

<sup>105</sup> AAN, UdsW, sygn. 93/14, Pismo K. Łubieńskiego do szefa UdsW K. Kąkola, Warszawa, 31 V 1976 r., k. 133.

którzy działacze sprzeciwiali się bezkompromisowej postawie zarządu wobec postów<sup>106</sup>. Wykorzystał to Łubieński, wyprowadzając ich do założonego przez siebie, po długich negocjacjach z władzą, 14 lipca 1976 r. Polskiego<sup>107</sup> Klubu Inteligencji Katolickiej (Pol-KIK), którego został prezesem. Łubieńskiego poparli też KIK poznański oraz utworzone przez ludzi Zabłockiego kluby w Lublinie i Łodzi<sup>108</sup>.

Nagrodą było dla Łubieńskiego stanowisko członka Rady Państwa, które Znak stracił w 1968 r. po dymisji Jerzego Zawieyskiego. Była to synekura, której wykonywanie nie zawsze było przyjemne ze względu na to, że innym reprezentantem środowisk katolickich w tym gremium był Piasecki. Co

<sup>106</sup> AAN, AJZ, sygn. 148, Pismo części członków KIK-u w Warszawie do Prezydium, Warszawa, 20 V 1976 r., b.p.; AAN, KIK-W, sygn. 32, Pismo K. Łubieńskiego, W. Auleytnera i J. Zabłockiego do uczestników zebrania KIK w Warszawie, Warszawa, 14 VI 1976 r., b.p.; Protokół zebrania KIK-u warszawskiego, 9 VI 1976 r., k. 1–14.

<sup>107</sup> „bo ten nasz, dotychczasowy, to był pewno »żydowski«,” zapisywał na bieżąco z sarkazmem „Kisiel”. S. Kisielewski, op. cit., s. 875.

<sup>108</sup> AAN, KIK-W, sygn. 31, Pismo 17 członków warszawskiego KIK-u do Zarządu Klubu z prośbą o skreślenie z listy członków, Warszawa, 25 VI 1976 r., k. 42; AAN, KIK-W, sygn. 31, Pismo K. Łubieńskiego i T. Zembrzuskiego do KIK-u warszawskiego, Warszawa, 24 VII 1976 r., k. 87; AAN, KIK-W, sygn. 31, Oświadczenie członków założycieli Polskiego Klubu Inteligencji Katolickiej w Warszawie, k. 88–89; AAN, UdsW, sygn. 127/256, Pismo K. Łubieńskiego do K. Kąkole z informacją o utworzeniu Polskiego Klubu Inteligencji Katolickiej w Warszawie, 1976 r., k. 22; AAN, AJZ, sygn. 68, Statut Polskiego Klubu Inteligencji Katolickiej, s.p.; AAN, AJZ, sygn. 68, Lista członków PKIK, s.p.; AAN, AJZ, sygn. 148, Założenia programowe PKIK-u, 1976 r., s.p.; AIPN, sygn. IPN BU 0712/16, Komunikat dot. działalności Polskiego Klubu Inteligencji Katolickiej w Warszawie, Warszawa, 8 XI 1976 r., k. 181–182; AIPN, sygn. IPN BU 0712/19, Informacja nt. sytuacji w „neo-Znaku” [źródło: t.w. „Jarosławski”], Warszawa, 19 VI 1976 r., k. 189–194; AIPN, sygn. IPN BU 0712/23, Informacja w sprawie poglądów działaczy KIK-u warszawskiego [źródło: „Teolog”], Warszawa, 22 VI 1977 r., k. 20–22; AIPN, sygn. IPN BU 1585/20280, Materiały dot. powstanie Pol-KIK-u, 1976 r., passim; *Polski Klub Inteligencji Katolickiej w Warszawie. Oświadczenie członków założycieli*, „Chrześcijanin w Świecie” 1976, nr 46, s. 14; *Polski Klub Inteligencji Katolickiej w Warszawie. Zebranie konstytucyjne*, „Chrześcijanin w Świecie” 1976, nr 46, s. 16; *Klub Inteligencji Katolickiej w Lublinie. Zebranie konstytucyjne*, „Chrześcijanin w Świecie” 1976, nr 46, s. 17; H. Lisicka, *Pluralizm światopoglądowy w koncepcjach politycznych PAX, ChSS i PZKS*, Wrocław 1991, s. 31–32; K. Białecki, *Klub Inteligencji Katolickiej w Poznaniu w latach 1956–1991*, Poznań 2012, s. 210–232.

ciekawe, Łubieński na forum Rady Państwa, chociaż zabierał głos rzadko, wypowiadał się zwykle w tonie krytycznym i interwencyjnym<sup>109</sup>.

Stefan Kisielewski – tyleż rozbawiony, co zażenowany okolicznościami rozłamu – zapisał scenę, która rozegrała się w 1976 r. w ambasadzie amerykańskiej. Łubieński, Zabłocki i Auleytner

stali z jakimś czwartym facetem. Nawymyślałem im okropnie, że głosowali za konstytucją, wystawiając Stommę na wiatr, a gdyby głosowali z nim razem, mieliby mir w narodzie i na świecie, a w końcu partia nasza też by ich bardziej szanowała. Protestowali, a ten czwarty facet tylko się śmiał. Potem się okazało, że to był... Gucwa, marszałek Sejmu. Otóż to Polska właśnie – śmieje się, a swoje robi<sup>110</sup>.

W 1977 r. Zabłocki wyrażał pogląd, że wraz z Łubieńskim zachowali się nie realistycznie czy romantycznie, lecz pragmatycznie<sup>111</sup>. Negowanie realiów ustrojowych i geopolitycznych Polski Ludowej uznawali za absurd i zamykanie sobie drogi do politycznej działalności, ambicje zaś mieli niemałe – Zabłocki nawet nie ukrywał, że chce stworzyć w Polsce partię polityczną o profilu chadeckim<sup>112</sup>. Sam Zabłocki uznawał wszystko to, co wydarzyło się od 1975 r., za logiczne wykorzystanie przez ODiSS nadarzącej się okazji<sup>113</sup>.

---

<sup>109</sup> AAN, Kancelaria Rady Państwa, sygn. 119/5, Uchwała nr 38/76 Rady Państwa z dnia 1 kwietnia 1976 r., k. 117; AAN, Kancelaria Rady Państwa, sygn. 119/5, Protokół nr 8/76 posiedzenia Rady Państwa w dniu 6 maja 1976 r., k. 129–130; AAN, Kancelaria Rady Państwa, sygn. 119/5, Protokół nr 9/76 posiedzenia Rady Państwa w dniu 10 czerwca 1976 r., k. 162–164, 168–169.

<sup>110</sup> S. Kisielewski, op. cit., s. 871.

<sup>111</sup> J. Zabłocki, *Dzienniki 1976–1986*, t. 3, cz. 1, s. 234–235.

<sup>112</sup> Idem, *Tożsamość i siły narodu*, Londyn 1978, passim; R. Matyja, *Państwowość PRL w polskiej refleksji politycznej lat 1956–1980*, Kraków–Nowy Sącz 2007, s. 117–119, 155–156, 215–216; P. Skibiński, *Chadecja w PRL? Czy politycy katolicy byli chrześcijańskimi demokratami?*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2017, nr 2 (30), s. 159–160, 170–171.

<sup>113</sup> J. Zabłocki, *Dzienniki*, t. 3, cz. 1, s. 73–77; idem, *Dzienniki 1976–1986*, t. 3, cz. 2, s. 499–501.

Konsekwencja Łubieńskiego nie polegała jednak, jak głoszono w „Więzi”, na permanentnym wysługiwaniu się komunistom<sup>114</sup>. Była tym, co dobrze ujął Andrzej Friszke, określając to jako zaangażowanie dopuszczające możliwość politycznej gry<sup>115</sup>. Gdyby Łubieński postąpił inaczej, nie popierając nowelizacji, zaprzeczyłby całej swej politycznej i ideowej drodze w epoce powojennej. Człowiek, który jako pierwszy w PAX-ie proklamował poparcie dla socjalizmu i który jeszcze jako więziony oficer AK szukał możliwości porozumienia z Sowietami, musiałby być niekonsekwentny, jeżeli potępiłby nawet symboliczny zapis o przewodniej roli partii komunistycznej i konstytucyjnej randze „sojuszu” PRL-u z ZSRS. Oczywiście cała sprawa była, jak wykazałem, osadzona głęboko w kontekście sporów w ruchu Znak, a Łubieński miał świadomość, że swą postawą przypieczętowanie podział w tym środowisku. Uznawał jednak, że nie ma wyboru, a do przekonania, że rozłam jest nieuchronny, dojrzewał od końca lat 60. Niebagatelne znaczenie miała jego prezesura w KIK-u, gdy nie udało mu się pogodzić zwaśnionych stron, i późniejsze wydarzenia, gdy wielokrotnie sugerowano mu czy nawet wprost zarzucano, że jest zdrajcą środowiska. Można więc powiedzieć, że geneza ideowego wyboru Łubieńskiego z 1976 r. tkwiła jeszcze w czasach PAX-owskich, a wyboru organizacyjnego w czasach „znakowskich”. Patrząc na całość drogi życiowej Łubieńskiego, można zresztą odnieść wrażenie, że nie był on w stanie na dłużej utożsamiać się z żadnym środowiskiem politycznym, w którym działał. Nie był nigdzie w stanie odnaleźć pełnych możliwości połączenia idealistycznie pojmowanego socjalizmu, w który wierzył, z autonomiczną, ale propaństwową działalnością polityczną katolików. Podzielając niektóre poglądy komunistów, spodziewał się, że udowodnia w ten sposób, że i katolik może być patriotą PRL-u (co charakterystyczne, u schyłku swej działalności zbliżył się ponownie do koncepcji partii katolickiej, prezentowanej przez Zabłockiego, którą krytykował u progu epoki gomułkowskiej). W istocie jednak on i Zabłocki byli zbyt optymistami. Dali komunistom wiele, nie otrzymując w zamian żadnych znaczących koncesji, a już po śmierci Łubieńskiego Zabłocki w latach 80. sam został

---

<sup>114</sup> AIPN, sygn. IPN BU 0712/18, Informacja nt. sytuacji w „Znaku” [źródło: „Teolog”], Warszawa, 26 III 1976 r., k. 310.

<sup>115</sup> A. Friszke, *Oaza na Kopernika...*, s. 160–161.

przez komunistów zmarginalizowany. Jak się wydaje, ich postawa wynikała w dużej mierze z ich PAX-owskiej przeszłości. Sama koncepcja działania grupy Piaseckiego, którą wszak współtworzył Łubieński, polegała na dążeniu do utopijnych celów w zamian za liczne kompromisy<sup>116</sup>. Rozłam w Znaku był zatem skutkiem zarówno różnic ideowych pomiędzy jego głównymi protagonistami, jak i zmiany strategii i taktyki politycznej władz wobec środowisk katolickich. Paradoksalnie Znak był bardziej spoisty w czasach o wiele bardziej represyjnej wobec Kościoła polityki Gomułki niż w epoce liberalniejszego Gierka. O ile jednak „Wiesław” traktował koło postów i środowisko pragmatycznie, uznając jego pewną przydatność, o tyle Gierek był zdecydowany na działanie zmierzające do wpisania Znaku w schemat polityki wyznaniowej władz, dającej katolikom pozorne koncesje w zamian za większą lojalność wobec państwa. To, czego Zabłocki nie mógł osiągnąć jeszcze w 1968 r., stało się możliwe osiem lat później, w dużej mierze dzięki postawie Łubieńskiego.

Rzecz w tym, że takie działanie było nieskuteczne i anachroniczne – Łubieński i Zabłocki bezwarunkowo wspierali system, który znajdował się na drodze do upadku. Oczywiście nikt wówczas nie przewidywał, że PRL za kilkanaście lat przejdzie do historii, razem z PZPR-em i swoim „systemem sojuszy”. Listy protestacyjne intelektualistów nie oznaczały też, że w sprawie zmian w konstytucji istniał w społeczeństwie wielki opór. W Archiwum Sejmu RP, w aktach Komisji Konstytucyjnej, znajdują się obszernie tomy „spontanicznych” listów, składanych na ręce Jabłońskiego i popierających nowelizację, wysyłanych przez zakłady pracy, placówki oświatowe, organizacje społeczne i zwykłych ludzi. Była to oczywiście impreza propagandowa i trudno sądzić, że uczniowie szkół podstawowych rozumieli sens poprawek. Obywatele, podpisując takie enuncjacje, dawali dowód swego oportunistu. Stomma nie tylko szedł naprzeciw sejmowi i klasie politycznej, lecz także dokonał gestu, którego nie zrozumiałoby społeczeństwo, gdyby został on nagłośniony<sup>117</sup>. Stąd też opinia Stommy, który uważał, że jego koledzy z koła popełnili „czyn ideowo naganny, a politycznie błąd kapitalny. Nie

---

<sup>116</sup> Por. M. Strzelecka, op. cit., s. 385–397.

<sup>117</sup> ASRP, sygn. 738/23c1PRL, 738/23c2PRL, Korespondencja kierowana do Komisji Konstytucyjnej Sejmu PRL, passim.

wolno bowiem separować się od jednomyślnej opinii narodu”, wydaje się sformułowana na wyrost.

Poseł z Krakowa rozumiał, że realistyczna taktyka polityczna nie może oznaczać bezrefleksyjnej ugodowości, zwłaszcza wobec tendencji władz do podporządkowania sobie środowisk katolickich. Był o wiele mniej naiwny od swych kolegów i chociaż jego nazwisko przez wiele lat uchodziło za symbol ugodowości katolików świeckich, zdawał sobie sprawę, że ustępowanie w sprawach zasadniczych nie może przynieść nic dobrego, a komuniści wielokrotnie dowiedli tego, że katolicy nie są dla nich żadnym partnerem. Głos wstrzymujący się był powiedzeniem rządzącym „sprawdzam”. Jeśli w jego konsekwencji usunęli oni Stommę z sejmu, potwierdzili jego mniemanie, że formuła ruchu katolickiego takiego jak Znak, mającego dużą autonomię i swoje koło poselskie, się wyczerpała<sup>118</sup>. Emigracyjny teoretyk realizmu politycznego, Adam Bromke, w 1975 r. dowodził, że Znak może istnieć do momentu, gdy przyjdzie mu wybierać między oportunizmem a wiernością imponderabiliom<sup>119</sup>. Później ten dylemat Andrzej Micewski nazwał w tytule swej książki o ruchach katolickich w PRL-u *Współrzędzić czy nie klamać*. Co ciekawe, sam Stomma uważał, że reżim nie byłby w stanie zlikwidować całego koła Znak, gdyby jego posłowie solidarnie wstrzymali się od głosu<sup>120</sup>.

W 1976 r. Stomma pisał w liście do Bromkego, że żenuje go nazywanie go Reytanem. Stwierdzał rozbieżność między swoją postawą wobec nowelizacji a wcześniejszą działalnością polityczną. Uważał jednak, że „sprawy mają tutaj swoje różne wymiary” i że swej myśli politycznej „nie zdradziłem i nie zdradzam. Bo zresztą innego rozwiązania politycznego [jak to z lutego 1976 r.] nie ma”<sup>121</sup>. Dobrze sprawę podsumował Władysław Bartoszewski w swym liście do posła:

<sup>118</sup> S. Stomma, *Pościg za nadzieją*, s. 161–162.

<sup>119</sup> AIPN, sygn. IPN BU 0712/18, Kopia tekstu Adama Bromkego „Katolicka myśl społeczna w Polsce komunistycznej”, Waszyngton, VII–VIII 1975, k. 46–47.

<sup>120</sup> AAN, ASS, sygn. 129, Opracowanie S. Stommy na temat sytuacji politycznej, 1976 r., k. 3.

<sup>121</sup> AAN, ASS, sygn. 119, List S. Stommy do A. Bromkego, 27 V 1976 r., s.p.; T. Sikorski, op. cit., s. 86.

zdumiewa mnie stanowisko pana Łubieńskiego, który wyraziwszy wątpliwości, głosował następnie za wersją przedłożoną przez Komisję tylko w oparciu o własną interpretację poglądów czy rzekomych intencji pana Werblana. Czymże takie stanowisko różni się od zgodnego podnoszenia rąk w każdej sprawie reprezentowanego przez PAX czy ChSS... Rzecz pozostawiałaby wyłącznie sprawą p. Łubieńskiego, gdyby przemawiał we własnym imieniu i wyraźnie to stwierdził. Niestety jednak przemawiał w imieniu Koła „Znak”. Jest to jeszcze jeden, chyba już dostatecznie bolesny dowód, że błędem było zawiązywanie Koła, w skład którego wchodziłi ludzie myślący tak bardzo różnie w sprawach zasadniczych. [...] uważam też dziś za fakt szczególnej doniosłości, że znalazł się w Sejmie PRL ten jeden sprawiedliwy, i cieszę się, że Ty nim byłeś. W moim przekonaniu to zachowanie, jak i niejedno zresztą podobne w przeszłości, rozgrzesza Cię z błędów, które jako parlamentarzysta popełniałeś<sup>122</sup>.

Stomma odszedł od postawy nazywanej przez Hannę Świdę-Ziembę postawą „pozytywnego bezpartyjnego”, co, jak zauważała ta autorka, wymagało heroizmu<sup>123</sup>.

Łubieński po rozłamie działał jeszcze aktywnie przez kilkanaście miesięcy, niemalże do kresu swych dni. Chociaż krytykował niektóre posunięcia gospodarcze ekipy Gierka i widział symptomy kryzysu<sup>124</sup>, kolejne spotkania z I sekretarzem KC uspokajały jego wątpliwości. Nie otrzymał też od niego

---

<sup>122</sup> AAN, ASS, sygn. 140, List W. Bartoszewskiego do S. Stommy, Warszawa, 19 II 1976 r., s.p.; T. Sikorski, op. cit., s. 86.

<sup>123</sup> H. Świda-Ziemia, *Człowiek wewnątrznie zniewolony. Mechanizmy i konsekwencje minionej formacji – analiza psychosocjologiczna*, Warszawa 1997, s. 253.

<sup>124</sup> AIPN, sygn. IPN BU 0648/140, Informacja dot. posiedzenia Koła Posłów »Znak« odbytego w dniu 24.06.1974 r., Warszawa, 25 VI 1974 r., k. 111–112; ASRP, sygn. 738/14(9)PRL, Protokół 49 posiedzenia Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów, 5 II 1975 r., k. 450–451; ASRP, sygn. 738/14(10)PRL, Protokół 56 posiedzenia Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów, 31 X 1975 r., k. 570; ASRP, sygn. 738/14(11)PRL, Protokół 60 posiedzenia Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów, 10 XII 1975 r., k. 318–319; BS, Sprawozdanie Stenograficzne z 16 posiedzenia Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 19 stycznia 1974 r., ł. 122–123; BS, Sprawozdanie Stenograficzne z 4 posiedzenia Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 24 czerwca 1976 r., ł. 19–24.

istotnych koncesji, chociaż wielokrotnie podnosił sprawę reaktywowania „Tygodnika Warszawskiego”<sup>125</sup>. Gierek wiedział bowiem, że Łubieński i tak zrobi to, czego od niego oczekiwano. Wydział Administracyjny KC PZPR wprost określał zadania ruchu „neo-Znak” jako zwalczanie „sił pracowniczych” w historycznym Znaku<sup>126</sup>. Charakterystyczna była też postawa Łubieńskiego wobec wydarzeń Czerwca ’76. Był on oburzony sposobem wprowadzenia podwyżki cen i reakcją władz na protesty robotnicze. Chcąc pomóc represjonowanym, równocześnie sprzeciwiał się wykonywaniu demonstracyjnych, opozycyjnych gestów<sup>127</sup>.

Latem 1977 r. stan zdrowia Łubieńskiego znacznie się pogorszył, jednak do końca nie chciał on wypuścić z rąk kontroli nad kołem poselskim i Pol-KIK-iem. W opublikowanych wspomnieniach przekonywał, że katolik może być dobrym socjalistą<sup>128</sup>, chociaż droga do tego, jak przekonywał w swych *Kartkach z wojny*, nie była łatwa<sup>129</sup>. 22 lipca 1977 r. w liście do siostry Marii pisał: „Życie powtórzyłbym, broniłbym mojego postępowania, lecz byłbym ostrożniejszy, wprowadziłbym korektury. Ciekaw jestem, jak się moja przyszłość ułoży, co mi zostanie jeszcze do zrobienia, jakie będą

<sup>125</sup> AIPN, sygn. IPN BU 0712/16, Informacja nt. sytuacji w „neo-Znaku” [źródło: t.w. „Jarosławski”], Warszawa, 4 X 1976 r., k. 72; AIPN, sygn. IPN BU 0712/16, Informacja nt. sytuacji w „neo-Znaku” [źródło: t.w. „Jarosławski”], Warszawa, 29 X 1976 r., k. 151–152; AIPN, sygn. IPN BU 0712/19, Informacja nt. spotkania K. Łubieńskiego z E. Gierkiem [źródło: t.w. „Jarosławski”], Warszawa, 11 V 1976 r., k. 69–70; AIPN, sygn. IPN BU 0712/22, Informacja nt. spotkania K. Łubieńskiego z E. Gierkiem [źródło: t.w. „Jarosławski”], Warszawa, 22 IV 1977 r., k. 252.

<sup>126</sup> AAN, KC PZPR, sygn. LI/172, Notatka dot. sytuacji w środowisku KIK – „Znak” [opracowanie Wydziału Administracyjnego KC PZPR], Warszawa, 28 VII 1976 r., k. 1–3.

<sup>127</sup> AIPN, sygn. IPN BU 0712/16, Pismo posłów koła „Neo-Znak” do H. Jabłońskiego [projekt?], XI 1976 r., k. 219–221; AIPN, sygn. IPN BU 0712/19, Informacja nt. postawy posłów „neo-Znaku” wobec wydarzeń czerwca 1976 r. [źródło: t.w. „Jarosławski”], Warszawa, 1 VII 1976 r., k. 228–229; AIPN, sygn. IPN BU 0712/19, Informacja nt. postawy posłów „neo-Znaku” wobec wydarzeń czerwca 1976 r. i sytuacji w kraju [źródło: t.w. „Jarosławski”], Warszawa, 7 VII 1976 r., k. 232; AAN, AJZ, sygn. 149, Pismo K. Łubieńskiego do H. Jabłońskiego, Warszawa, 27 IX 1976 r., s.p.; AAN, AJZ, sygn. 149, Pismo posłów koła „neo-Znak” do H. Jabłońskiego, Warszawa, 24 XI 1976 r., s.p.

<sup>128</sup> K. Łubieński, *«List otwarty do Juliusza Łady»...*, s. 55–61; idem, *Na starcie. Wspomnienia...*, s. 390–396.

<sup>129</sup> Idem, *Kartki z wojny*, passim.



moje możliwości”<sup>130</sup>. We wrześniu jego stan znacznie się pogorszył. Zmarł 25 września 1977 r. Jego żona uważała, że duży wpływ na osłabienie zdrowia od dawna chorowitego polityka miał konflikt w ruchu Znak, chociaż należy dodać, że Maria Łubieńska miała w ogóle krytyczne zdanie na temat katolików świeckich w PRL-u<sup>131</sup>.

Konstantego Łubieńskiego żegnała serdecznie prasa „neo-Znaku”, PAX-u i ChSS-u, a chłodno „Tygodnik Powszechny” i „Więź”<sup>132</sup>. Na mszy odprawianej przez biskupa Bronisława Dąbrowskiego obecny był Stanisław Stomma. Działacz ten nigdy nie związał się w latach 80. z instytucjonalną opozycją, woląc współpracować z Kościołem w odgrywaniu roli pośrednika pomiędzy społeczeństwem a władzami. Zwieńczeniem jego kariery politycznej było stanowisko marszałka seniora senatu w 1989 r. Zapamiętany jako „Reytan PRL” był jednak do swej śmierci w 2005 r. umiarkowany w osądach<sup>133</sup>. W pamięci zbiorowej Stomma jest rozpatrywany tylko przez pryzmat gestu z 10 lutego 1976 r., niezależnie od jego całej życiowej drogi. „Stommizm” był tymczasem zbiorem koncepcji skomplikowanych i niełatwych w ocenie. To samo można powiedzieć o myśli politycznej i wynikającej z niej politycznej drodze Łubieńskiego.

---

<sup>130</sup> AMŁ, List K. Łubieńskiego do M. Starzewskiej, Zalesie, 22 VII 1977 r., s.p.

<sup>131</sup> Relacja M. Łubieńskiego złożona autorowi telefonicznie 22 października 2020 r., zapis w zbiorach autora.

<sup>132</sup> *Zmarł Konstanty Łubieński*, „Słowo Powszechne” 1977, nr 213 (9539), s. 1; S. Żurowski, *Ś.p. Konstanty Łubieński*, „Za i Przeciw” 1977, nr 41 (1072), s. 2; *Obraz tygodnia*, „Tygodnik Powszechny” 1977, nr 40 (1497), s. 1; *Ostatnia droga ś.p. Konstantego Łubieńskiego*, „Chrześcijanin w Świecie” 1977, nr 58, s. 94–95; T.M. [T. Mazowiecki], *Po zgonie Konstantego Łubieńskiego*, „Więź” 1977, nr 10 (234), s. 16.

<sup>133</sup> R. Ptaszyński, *Stommizm. Biografia polityczna...*, s. 623–675.

